



W Iraku nieznane dotąd ugrupowanie uprowadziło Polkę

Ewakuacja rodaczek

"Nie wycofamy się z Iraku, to byłoby poddanie się dyktatowi terrorystów" — powiedział wczoraj w Belgii polskim dziennikarzom prezydent Aleksander Kwaśniewski przebywający z oficjalną wizytą w tym kraju.

W Iraku radykalne ugrupowanie uprowadziło Polkę pracującą "dla sił amerykańskich". Według Al-Dżaziry, porywacze z nieznanego dotąd ugrupowania Brygady Fundamentalistów Abu Bakr al-Siddik żądają wycofania polskich wojsk z Iraku oraz uwolnienia z irackich więzień kobiet.

Al-Dżazira wyemitowała nagranie wideo pokazujące siwowłosą starszą kobietę w różowej bluzce, siedzącą przed dwoma zamaskowanymi mężczyznami, z których jeden mierzył w jej głowę z pistoletu. W tle widać było czarny sztandar z nazwą grupy: Brygady Salafickie Abu Bakra As-Siddika. Kobieta coś mówiła, ale jej głosu nie było słychać. Jednak według Al-Dżaziry, wezwała polskich żołnierzy, aby opuścili Irak. Zaapelowała też do władz amerykańskich i irackich o uwolnienie wszystkich kobiet z więzienia Abu Ghraib.

Ahmed al-Szejch, redaktor naczelny Al-Dżaziry, powiedział, że w komunikacie nagrany na taśmie porywacze nie przedstawili żadnych gróźb ani nie podali żadnego terminu, do którego ich żądania mają być spełnione.

Kwaśniewski poinformował, że



Al-Dżazira wyemitowała nagranie wideo pokazujące siwowłosą starszą kobietę w różowej bluzce, siedzącą przed dwoma zamaskowanymi mężczyznami, z których jeden mierzył w jej głowę z pistoletu
Fot. EPA-ELTA

jego służby podjęły niezbędne działania w tej sprawie. Jak dodał, prosił, aby skontaktowały się z prezydentem Iraku. „Żeby po pierwsze znał sprawę, a po drugie — aby wykorzystać jego możliwości i pomóc naszej rodaczce” — podkreślił.

Na pytanie, czy Polska — zgodnie z żądaniami terrorystów — wycofa się z Iraku prezydent odparł: „Nie wycofamy się z Iraku i to jest jasna odpowiedź, którą deklarujemy od wielu miesięcy”.

„Zredukujemy nasz kontyngent

od pierwszego stycznia przyszłego roku i po wyborach irackich będziemy rozmawiali z nowymi władzami irackimi o zakresie udziału sił międzynarodowych — w tym Polski — w Iraku” — podkreślił prezydent.

(Dokończenie na str. 4)

W Wilnie realizuje się projekt „Kwitnąca Europa”

Marsz kwiatów przez stolicę



Cebulki posadzone, trzeba tylko czekać aż zakwitną tulipany

Fot. Marian Paluszkiwicz

Wczoraj wilnianie i goście stolicy, którzy znaleźli się nieopodal ronda przy kościele św. Piotra i Pawła, mieli okazję oglądać, jak mer Wilna Artūras

Zuokas wraz z ambasadorem pełnomocnym i nadzwyczajnym Holandii Pimem R. J. Dumore wysadzali cebulki tulipanów.

(Dokończenie na str. 3)

Białystok zawsze wierny

Dzieci coraz śmielsze

Wilno i Wileńszczyzna mają do Białegostoku szczęście. Współpraca z ludźmi stamtąd, skupionymi przeważnie lub w jakikolwiek inny sposób związanymi z Podlaskim Oddziałem Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”, przynosi nam niezmiennie bardzo wymierne korzyści. Jeżeli umówimy się, że współpracą będziemy nazywali stale okazywaną nam pomoc.

Inicjatywy białostockiego oddziału Stowarzyszenia są zawsze konkretne, dające namacalne wyniki, realizowane bez zbędnych patriotycznych haseł i nocnych rodaków rozmów, na których w relacjach z wieloma innymi partnerami w Macierzy większość spraw właściwie się kończy.

Dziesięć lat temu białostoczanie postanowili się zająć polskimi przedszkolami w Wilnie i na Wileńszczyźnie.

Pomóc w szkoleniu przed-szkolnych wychowawców i nauczycieli. Pracy tej podjęły się Wiesława Jabłonowska i Elżbieta Piórkowska. Obie jednakowo dobre zarówno w teorii, jak i w praktyce. Pracujące w białostockich przedszkolach, a jednocześnie prowadzące wykłady na tamtejszym uniwersytecie.

Od 1994 roku przyjeżdżały do Wilna i na Wileńszczyznę po dwa razy do roku. Za każdym razem przeprowadzały po 6-7 zajęć warsztatowych dla naszych przedszkolank. Z udziałem dzieci i bez. Przywoziły i rozdawały duże ilości (ile unieść mogły) fachowej literatury, scenariuszy zajęć z maluchami, opracowań dydaktycznych. Za każdym też razem robiąc, w tym samym celu, wypadły na Łotwę, do polskich placówek przedszkolnych.

(Dokończenie na str. 2)

W NUMERZE

Praworządność — 5

Kariera Mazuronisa w zawieszeniu

Wileński Sąd Okręgowy wczoraj odrzucił skargę apelacyjną Valentinas Mazuronisa w sprawie inkrimowanego mu zniesławienia przewodniczącego parlamentu Artūrasa Paulauskasa. Z powodu procesowania się kariera liberalnego demokracji może się skończyć nawet się nie rozpoczynając.

Na luzie — 6

Wyczatowani koledzy

Czaty, komunikatory, wirtualne pamiętniki, przesyłanie zdjęć nieznanym osobom, podawanie danych osobowych... Internet już nas niczym nie zadziwi i niby jesteśmy odporni na jego kuszenia, ale na haczyk wirtualnego obcowania łapiemy się bardzo szybko.

Być kobietą — 7

Najlepszy prezent od mężczyzny

„Jestem jednak przekonany, że kobieta powinna być słaba i bezbronna, to mężczyzna powinien ją chronić, otulać, pocieszać” — twierdzi Mieczysław Subiel, właściciela ekskluzywnego salonu futrzarskiego Karališkasis Tigras.

Moje dziecko — 8

Skarbie, zjedz jabłuszko!

Za oknami ciepłymi kolorami mieni się niezbyt jeszcze ponura i deszczowa jesień, jednak rodzice już się niepokoją — jak wzmocnić na zimę układ odpornościowy swoich pociech?

Sport — 9

Pojedynek gigantów

Jutro minie 30 lat, gdy na ring w Kinszasie wyszli dwaj giganci zawodowego boksu tamtych lat, 25-letni mistrz świata George Foreman i 32-letni pretendent, Muhammad Ali.

Sentencja

Ranek jest mądrzejszy od wieczoru.

ROSYJSKIE



9 771392 040004

Kalejdoskop aktualności

Socjaldemokraci i PP zasiądą do negocjacji

Wczoraj po południu negocjacje w sprawie utworzenia koalicji większościowej w Sejmie i rządzie rozpoczęli socjaldemokraci, socjalliberalowie i przedstawiciele Partii Pracy. Wcześniej przedstawiciele rządzącej Litewskiej Partii Socjaldemokratycznej oskarżyli prawników Związku Ojczyzny o próbę skazania na niepowodzenie negocjacji na temat utworzenia „tęczowej koalicji”.

„Konservatyści świadomie skazują negocjacje na niepowodzenie. Świadomie stwarzają warunki ku temu” — oświadczył uczestniczący w negocjacjach socjaldemokrata Gediminas Kirkilas. Socjaldemokratów, jak powiedział, dotknęły komentarze prasowe konserwatystów o tym, że socjaldemokraci są „mniejszym złem” niż Partia Pracy. „My ich złem nie nazywamy. Milczymy zaciskając zęby” — powiedział Kirkilas i dodał, że takie oświadczenia konserwatystów nie sprzyjają „stworzeniu przyjaznej atmosfery”.

Grybauskaitė jest spokojna

Gdy przewodniczący Komisji Europejskiej poprosił w środę o odłożenie głosowania w Parlamencie Europejskim w związku z zatwierdzeniem jego ekipy, wydelegowana do Komisji Europejskiej była minister finansów Litwy Dalia Grybauskaitė odrzuciła obawy, że może stracić wpływowe stanowisko.

Jest ona przekonana, że zachowa stanowisko komisarza ds. budżetu, jeśli Jose Manuel Barroso postanowi na nowo dzielić portfele.

Mieliśmy mniej gości

W ciągu 9 miesięcy tego roku Litwę odwiedziło 2,65 mln obcokrajowców, czyli o 7,6 proc. mniej w porównaniu z tym samym okresem ub. roku.

Z państw europejskich, nie licząc krajów WNP, liczba gości wzrosła o 3 proc. do 1,7 mln, informuje Departament Statystyki. W okresie porównawczym zmniejszyła się liczba gości z Rosji (25,7 proc.) i Białorusi (22,2 proc.), więcej natomiast przybyło z USA (18,7 proc.) i Kanady (8,6 proc.). W okresie od stycznia do września br. za granicę wyjechało 2,877 mln mieszkańców Litwy, czyli o 7 proc. więcej w porównaniu z tym samym okresem ub. roku. W ub. roku Litwę odwiedziło 3,635 tys. obcokrajowców — o 9,1 proc. mniej niż w roku 2002.

Zaduszki według starych tradycji

Wilnianie są zapraszani do uczczenia Święta Zmarłych według starych tradycji.

W poniedziałek, 1 listopada dyrekcja parków regionalnych w Kolonii Wileńskiej i Werkach zaprasza mieszkańców miasta na pieszą wędrówkę dla uczczenia Święta Zmarłych. Uczestnicy wyprawy przejdą przez park regionalny w Kolonii Wileńskiej, zwiedzą średniowieczny zamek w Rokanciszkach, grodzisko Pučkoriai i in. Z okazji Dnia Zmarłych zapalą znicze na kurhanach w Rokanciszkach. Zgodnie ze starą tradycją przodków zostanie rozniecone ognisko, a przy stoliku duchów stare pieśni wykonają zespoły folklorystyczne. Uczczeniu pamięci bliskich i wszystkich zmarłych poświęcone są dwa pierwsze dni listopada — Dzień Wszystkich Świętych - 1 listopada i Święto Zmarłych — 2 listopada.

Regulowanie rynku łączności komórkowej

Państwo w przyszłym roku może regulować nie tylko rynek łączności przewodowej, ale też komórkowej. Jak twierdzą specjaliści, w związku z tym muszą być ujednolicone ceny oferowanych przez spółki usług.

Obecnie tylko grupa przedsiębiorstw „Lietuvos telekomas” jest uznana za dominujący na rynku podmiot gospodarczy, wobec którego stosuje się zobowiązania państwowe. Oznacza to, że powinna ona bez dyskryminacji innych podmiotów gospodarczych umożliwić im korzystanie ze swej infrastruktury i usług, publicznie ogłosić propozycje połączenia sieci, uzasadnić swe ceny kosztami własnymi oraz przestrzegać innych zobowiązań Służby Regulowania Łączności. **BNS**

Zainaugurowana przed trzema laty akcja stała się tradycyjna

„Z mego kraju z miłością”

Już jutro w stołecznym Ratuszu zapanuje ożywiony nastrój, jaki zazwyczaj towarzyszy aukcjom, podczas których można kupić unikalne wyroby, które zaprezentują darczyńcy z 26 krajów świata.

Kiedy przed trzema laty Agnė Zuokienė zdecydowała się na zorganizowanie aukcji pod tytułem „Z mego kraju z miłością”, nawet nie podejrzewała, że inicjatywa podarowania przez ambasady rezydujące w naszym kraju jakiegoś jednego upominku, najbardziej charakterystycznego dla kultury, tradycji, przetrwa w tak potrzebny dla społeczeństwa projekt prewencji nowotworu piersi.

Pierwotnie zakładano, że pieniądze ze sprzedaży upominków przeznaczone zostaną na odnowę któregoś z zabytków architektury. Wybrano obiekt — Pałac Paców przy ulicy Świętojańskiej w Wilnie. Wtedy zebrano 30 259 litów. 17 tysięcy poszło na odnowę frontonu i licznych gipsatur. Pozostałe środki umożliwiły wcielenie w życie nowego poczynania — dziś zakrojonego na wielką skalę projektu prewencji nowotworu piersi „Nie zwlekaj!”.

Dzięki kolejnej aukcji, do której się włączyło 26 krajów, zgromadzono 48 750 Lt. Wtedy już nie było dyskusji na co je przeznaczyć, gdyż już w pierwszym roku realizacji projektu prewencji raka w różnych miastach i miasteczkach Litwy stało się jasne, że takie badania kobiet należy przeprowadzać w jak najszerszym zakresie, docierając do najmniejszego osiedla. Wiadomo bowiem, że tylko wczesne wykrycie tej choroby pozwala ją zlikwidować. Czyli, pieniędzy nigdy nie będzie za dużo i dlatego inicjatorka projektu jest przekonana, że należy koniecznie takie aukcje kontynuować, tym



Inicjatorka projektu Agnė Zuokienė nie tylko opowiedziała o przeznaczeniu boleadora, ale także o legendzie z nią związanej. Fot. Marian Paluszkiwicz

bardziej, że tylko wspólnie można coś zdziałać. Tymczasem nastąpił kolejny rok, pora na kolejną aukcję. Tym razem swoje upominki zgłosiło 26 ambasad. Na przykład Czechy wystawiają kryształ, Łotwa — ceramiczną butlę balsamu rzymskiego, Francja natomiast, oczywiście, szampan. Podarowano też bardzo nietypowe eksponaty. Zdziwiał dar ambasady argentyńskiej — boleador, pierwsza broń Indian. Sznur, zakończony trzema okrągłymi kamieniami, służył kiedyś do łapania zwierząt, opłatywał im nogi i uniemożliwiał ucieczkę. Prawdopodobnie, jak głosi legenda, ma inną moc — odpędza złe duchy, pozwala zapanować dobrym. Nawet wystawiony, podobnie jak inne wyroby, do oglądania w Ratuszu, wzbudza chyba największe zainteresowanie. Widocznie będzie cieszył się popytem także podczas sobotniej aukcji, bo któż by nie chciał złego ducha odpędzić od siebie, tym bardziej, że

cena wywoławcza nie jest wysoka — 200 litów. Chociaż, jak zaznaczyła Zuokienė, trudno powiedzieć jaki wyrób będzie się cieszył największą popularnością, bo na przykład podczas ubiegłorocznej aukcji szczególnym popytem cieszyły się talerze z Japonii. Cenę podnosić musiano trzynastokrotnie. W tym roku japońskie talerze również są — dwa duże kolorowe. Czy pobiją rekord aukcji — trudno powiedzieć.

Sporo znalazło się tu upominków. Trudno się oprzeć pokusie nabycia porcelany niemieckiej, prezentowanej przez znaną na całym świecie firmę „Velleroy&Boch”. Tym razem wystawiła na aukcję serwis do kawy oraz figurkę, którą otrzyma najbardziej hojny nabywca.

Jak się okazuje, Agnė Zuokienė jest nie tylko organizatorką aukcji, ale może być też świetnym przewodnikiem, gdyż o każdym wystawianym tu eksponacie oraz historii kraju, z którego pochodzi może powiedzieć bardzo dużo. Sama w tym roku odwiedziła Chiny, więc bardzo ciekawie opowiedziała o prezentowanych tu glinianych figurkach, minikopiach dawnej armii imperatorskiej. Dzień prewencji nowotworu piersi nie ograniczy się jedynie do aukcji, przewidziane jest jeszcze seminarium na temat profilaktyki tej strasznej choroby oraz oświetlenie Ratusza „Różową wstęgą”, będącą częścią składową projektu „Nie zwlekaj!”.

Początek aukcji o godzinie 17.00. Chociaż nie każdy będzie mógł kupić wystawiane wyroby, każdy będzie mógł je obejrzeć. Bo to przecież nic nie kosztuje, a są naprawdę ciekawe. Co dopiero mówić o celu, na który przeznaczone zostaną zebrane pieniądze...

Helena Gładkowska

Białystok zawsze wierny

Dzieci coraz śmielsze

(Dokończenie ze str. 1)

Kolejna wizyta na Wileńszczyźnie miała miejsce w tym tygodniu. Jak zawsze, sprawy organizacyjne na miejscu załatwiała nasza „Macierz Szkolna”.

Programy nauczania przedszkolnego w przedszkolach litewskich, nie takie sztywne, jak w szkole, nie bardzo się dają przystosować do przedszkoli polskich. Stąd braki w materiałach pomocniczych, usuwane z pomocą przyjaciół z Białegostoku. Po upływie dziesięciu lat nasze przedszkolanki już nie muszą adoptować i tłumaczyć tekstów z litewskiego. Wręcz przeciwnie, to ich koleżanki z litewskich przedszkoli bardzo chętnie przychodzą na zajęcia prowadzone przez specjalistki z Białegostoku, by się czegoś nowego nauczyć.

Dziesięć, kilkanaście lat temu rzeczą, która nieprzyjemnie rzucała się w oczy, był brak odwagi naszych dzieci, zwłaszcza w szkołkach wiejskich. Nieśmiałość, brak wiary w siebie, kompleks niepełnej



Elżbieta Piórkowska (od lewej) i Wiesława Jabłonowska na zajęciach z maluchami w sołecznym przedszkolu. Fot. autor

wartości, nie wykorzeniane od najwcześniejszego dzieciństwa, odbijały się później negatywnie na dalszym, dorosłym życiu. Dziś tego jest zdecydowanie mniej. Mały szkrab z grupy przygotowawczej już w pewnych sytuacjach uważa się za partnera wychowawcy i na-

uczyciela, uważa za normalne, że i on może wypowiadać swoje zdanie, dyskutować w pewnych ramach, bronić swego stanowiska. To mu się w życiu przyda. Wielka jest w tym zasługa Wiesławy i Elżbiety.

Jan Sienkiewicz

KURIER
WILEŃSKI

Adres redakcji
Birbrynių g. 4a, 02121 Vilnius-30, ISSN 1392-0405
Lietuvos Respublika, tel./fax 260 84 44

Redaktor naczelny — Aleksander Borowik (tel. 260 84 44, e-mail: redaktor@kurierwileński.lt).
Dziennikarze: Krystyna Adamowicz — zast. red. nac. (tel. 260 84 46, e-mail: news@kurierwileński.lt), Helena Gładkowska, Robert Mickiewicz (prawo@kurierwileński.lt), Irena Mikulewicz (biznes@kurierwileński.lt), Jan Sienkiewicz, Irena Smilginis, Marian Paluszkiwicz — fotoreporter

Współpracownicy: Danuta Kamilewicz, Małgorzata Kozicz, Jadwiga Podmostko — korespondent na rej. wileński, Andrzej Pukszo, Piotr Ryngiewicz — korespondent na rej. sołeczniczy, Alina Sobolewska — korespondent na rej. trocki, Stanisław Tarasiewicz, Julitta Tryk

Sekretariat: Wanda Zajączkowska, Zygmunt Zdanowicz — sekretarze odpowiedzialni (tel. 260 84 47, e-mail: sekret@kurierwileński.lt), Marian Sipowicz — zastępca sekretarzy odpowiedzialnych, Walerian Butkiewicz, Roman Ostroch, Lucja Stankevičiūtė — łamanie komputerowe, Walentyna Mažul, Halina Taukin — skład komputerowy, Barbara Mintautienė — tłumacz, Bronisława Michajłowska, Edyta Szałkowska — korekta
Zbigniew Markowicz — promocja (tel. 260 84 44), Dariusz Guszczka — reklama (tel. 260 84 44, e-mail: reklama@kurierwileński.lt), Weronika Wojsznis — kolportaż-prenumerata (tel. 260 84 44, e-mail: kolport@kurierwileński.lt).

Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie prawo do skracania i adiustacji tekstów. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinie Czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbiteżne z opinią redakcji. Sekretarz odpowiedzialny wydania Wanda Zajączkowska

Wydawca VŠ „Vilnijos žodis”. Dyrektor spółki Roman Baranowski (tel. 260 84 44). Druk UAB „KLION”
Wsparcie finansowe — Senat RP i Fundacja „Pomoc Polakom na Wschodzie”

W rejonie trockim rozpoczęły się przymiarki do nowego budżetu

Wyczekiwanie przed burzą?

W samorządzie rejonu trockiego już rozpoczęły się pierwsze przymiarki do budżetu na przyszły rok. Mer rejonu Tadeusz Uzdziel cieszy się ze zmniejszonego o prawie trzy miliony długów rejonu, uregulowania zadłużeń z tytułu wynagrodzeń pracownikom sektora budżetowego i wiele nadziei na przyszły rok wiąże z zachowaniem władzy w kraju przez socjaldemokratów.

Skończyły się wybory, które zdecydowały o tym, że rejon trocki w Sejmie będą reprezentować przedstawiciele Partii Pracy. I chociaż Dangutė Mikutienė startowała w trocko-elekreńskim okręgu wyborczym jako niezależny kandydat,

już przed pierwszą turą wyborów, gdy z kandydowania zrezygnował przewodniczący trockiego oddziału PP Kęstutis Daukšys, było wiadomo, że Mikutienė uzupełni szeregi partii Uspaskicha. Władimir Wołczok, były socjaldemokrata, radny samorządu, został posłem z ramienia PP w okręgu wileńsko-trockim. Uciły emocje powyborcze i samorząd wraca do codziennego rytmu pracy, wraz z powrotem polityków z urlopów wyborczych.

Prawie cudem zachowana koalicja rządząca w samorządzie rejonu trockiego, składająca się z socjaldemokratów, Nowego Związku oraz Akcji Wyborczej Polaków na Litwie, obecnie staje przed nowymi wyzwaniem. I chociaż kryzys poli-

tyczny w rejonie minął, bardzo wiele będzie zależało od tego, w jaki sposób partie umówią się w Sejmie. Miejsce byłego radnego Władimira Wołczoka w Radzie samorządu rejonu trockiego zajmie przedstawiciel Partii Pracy. Samorządowa koalicja Nowego Związku i Socjaldemokratów Litwy w rejonie trockim, zachowana zdaniem miejscowych polityków jedynie na czas wyborów sejmowych, dożywa swe ostatnie dni i w samorządzie już się zakładają, jak długo to potrwa. Najbardziej optymistyczne prognozy twierdzą, że do Nowego Roku, pesymistyczne — do kolejnej, czyli listopadowej Rady. Mer rejonu trockiego nie komentuje politycznych rozgrywek, podkreśla-

jąc, że obecnie partie nie prowadzą żadnych pertraktacji i najważniejsze jest teraz dobre planowanie budżetu na przyszły rok, wielkość którego najprawdopodobniej osiągnie nieco ponad 40 milionów litów.

— Jeżeli w Sejmie zostanie zachowana obecna koalicja rządząca, planujemy w przyszłym roku wiele inwestycji, na które środki finansowe będą pochodzić nie tylko z budżetu rejonu, ale też ze specjalnego Funduszu Inwestycyjnego naszego państwa. Udało nam się po raz pierwszy od wielu lat zmniejszyć dług samorządu rejonu o trzy miliony i myślę, że przyszły rok również będzie pomyślny pod tym względem — stwierdził mer rejonu trockiego.

Temat optymalizacji sieci szkół rejonu nie należy do najłatwiejszych, dlatego pedagodzy, rodzice i uczniowie małych wiejskich szkół rejonu z obawą oczekują powrotu do tego zagadnienia. Mer rejonu trockiego w rozmowie z „Kurierem” potwierdził, że już w najbliższej przyszłości Rada będzie rozpatrywała to zagadnienie, obecnie trwają przygotowania kolejnego projektu optymalizacji sieci szkół rejonu i projektu kosztów utrzymania szkół w przyszłym roku. Przypomnijmy, że jedynie wyjście radnych AWPL i Nowego Związku z posiedzenia Rady w sierpniu uratowało kilka podstawowych szkół rejonu trockiego od likwidacji.

Alina Sobolewska

Sprawdź stan techniczny swego auta

„Jedź bezpiecznie”

Związek Automobilistów Litwy wspólnie z siecią stacji paliwowych „Statoil” również w tym roku organizuje akcję bezpłatnego sprawdzania stanu technicznego samochodów przed zbliżającym się sezonem zimowym. Akcja „Jedź bezpiecznie ze „Statoilem” odbędzie się w 11 miastach na Litwie.

Na wileńskiej stacji paliwowej „Statoil” przy ulicy Kareivių 3, samochody nieodpłatnie można będzie sprawdzać dzisiaj od godz.

10.00 do 13.00. W następny piątek, 5 listopada, auta można będzie sprawdzić na stacji paliwowej przy ul. Geležinio Vilko 4 od godz. 15.00 do 18.00. 6 listopada bezpłatna akcja odbędzie się od godz. 10.00 do godz. 13.00 na stacji paliwowej „Statoil” przy ul. Žadeikos 1.

— Sprawność techniczna samochodu jest jednym z podstawowych warunków bezpiecznej jazdy podczas sezonu zimowego, gdy jest ciemno, zimno i ślisko. Pragniemy wybaczyć z kłopotów swych klien-

tów i pomóc im przygotować się do sezonu zimowego — powiedziała dyrektor działu marketingu „Lietuva Statoil” Anna Dambrauskienė. W ubiegłym roku ta akcja wywołała szczególnie duże zainteresowanie wśród kierowców. W ramach akcji będą sprawdzane światła, które również w razie potrzeby można będzie regulować, mierzone poziom koncentracji gazów spalinowych oraz głębokość protektora opony, sprawdzi się sprawność hamulców i akumulatorów. R. M.

Ponowna próba legalizacji produkcji bimbrowa

W poszukiwaniu innych dróg

Sejm wczoraj po zgłoszeniu zaaprobował nowelizację ustawy o kontroli alkoholu, zezwalającą na domową produkcję napojów alkoholowych tylko tym gospodarzom, których gospodarstwo zostanie zarejestrowane i którzy będą świadczyli usługi w zakresie turystyki wiejskiej.

„Skoro surowe policyjne rajdy

nie mogą powstrzymać nielegalnej produkcji bimbrowa, należy szukać innych dróg kontroli domowej produkcji trunków i ich zbytu” — powiedział przewodniczący sejmowego Komitetu Spraw Wsi socjaliberał Gintautas Kniukšta.

Powiedział on, że gospodarze mogliby z nadprodukcji swych gospodarstw bądź z nabytego u innych gospodarzy surowca produ-

kować domowe trunki, których moc nie przekraczałaby 50 proc. alkoholu etylowego.

Wskaźniki bezpieczeństwa i jakości tych trunków musiałyby odpowiadać obowiązującym na Litwie wymaganiom. Obecnie na Litwie obowiązuje zakaz produkcji domowych trunków z wyjątkiem przeznaczonych do użytku osobistego i rodziny. BNS

W Wilnie realizuje się projekt „Kwitnąca Europa”

Marsz kwiatów przez stolicę

(Dokończenie ze str. 1)

Symbole tego państwa już w wiosnę mają zakwitnąć w naszym mieście w ramach zakrojonego na wielką skalę projektu „Kwitnąca Europa”.

Aby idea została wcielona w życie, Międzynarodowe Centrum Hodowli Cebulek Tulipanów, zrzeszające hodowców tych kwiatów z szeregu regionów kraju, podarowało każdej stolicy europejskiej po 10 tysięcy cebulek, które posadzone bieżącej jesieni już wiosną zakwitną wielobarwnym kobiercem. Każda stolica otrzymała w darze po 20 odmian tych zwiastujących wiosnę kwiatów.

„Jest to bardzo symboliczna akcja, która ma świadczyć o jedności Europy. Jedności wyrażonej w tej najpiękniejszej formie, która będzie żyć z wilnianami, upiększać ich codzienne życie” — powiedział gospodarz stolicy Litwy.

Kwiaty we wszystkich stolicach, naszej również, zostały posadzone w formie gwiazdy i symbolizują flagi krajów Europy.

Akcje sadzenia tulipanów we wszystkich stolicach Europy są kontynuacją podobnej imprezy, która miała miejsce 6 października w holenderskim mieście Keukenhof. To tam posadzono pierwsze tulipany, które to rozpoczęły „marsz” przez stolicę Europy, a wczoraj dotarły również do stolicy naszego państwa.

Cóż można dodać do tego tak pięknego poczynania? Jedynie oczekiwać nadejścia wiosny i życzyć by... nie spotkał ich los sakur, które kilka lat temu zostały posadzone na prawym brzegu Wilii. Niestety, nie zakwitło ich wiele nie z racji na klimat. Zostały rozkradzione, pozostałym nie udzielono należytej uwagi. Niektóre japońskie wisienki zadomowiły się na pewno doskonale na prywatnych posesjach, te co pozostały po prostu wyschły, bo nikt ich nie podlewał. Ale nie przesądźmy sprawy, bo jeżeli mamy być Europejczykami w ukwiecaniu miasta, to zachowujmy się też po europejsku...

Helena Gładkowska

Pod patronatem — „Kuriera Wileńskiego”

Nowowilejskie Centrum Kultury realizuje projekt cyklu koncertów muzyki klasycznej

„Muzyka — to głos serca”

Projekt wspiera Ministerstwo Kultury Republiki Litewskiej. Partnerem projektu jest Litewski Fundusz Wspierania Muzyków.

Cel projektu — rozwój kultury muzycznej, krzewienie sztuki zawodowej w Wilnie i w rejonie wileńskim.

Program cyklu koncertowego „Muzyka — to głos serca”

24 listopada, godz. 12 (ostatnia środa miesiąca)

Natalija Katilienė (sopran) i Deividas Staponkus; Eglė Perkuaitė (fortepian).

Na godzinę przed koncertem bilety można nabyć w kasie Centrum Kultury. Cena biletu w dniu koncertu — 4 Lt.

Informacja i zamawianie biletów pod nr tel. 267 01 73 (w godz. 12-16), fax 267 02 93.



Od dłuższego już czasu uczniowie klas 8 „a” i 8 „b” ławaryskiej Szkoły Średniej zamierzali odwiedzić redakcję „Kuriera”. Decyzja ta dojrzała po otrzymaniu jubileuszowego 15-tysięcznego (kolorowego!) numeru dziennika. Gdy podczas lekcji literatury, prowadzonej przez polonistkę Annę Burbo, mówiono o jubileuszu gazety, jeden z uczniów, mianowicie Alfred Wincel zaproponował: „Jedziemy na wycieczkę do redakcji!”. Pani Anna zgodziła się towarzyszyć uczniom. Ławaryski przedsiębiorca Czesław Mikulski wynajął uczniom autokar i oto wesółą gromadą jest w redakcji na Lipówce. Po zapoznaniu się z procesem wydawania gazety i obejrzeniu drukarni, uczniowie spotkali się z dziennikarzami. Interesowali się, jak się pisze artykuły do gazety. Na pytanie „Kuriera”, czy są wśród nich osoby interesujące się dziennikarstwem, pozytywnie odpowiedziała Alina Grabowska, która pisze wiersze, pięknie recytuje, kocha literaturę. Ostatnio zajęła III miejsce w konkursie rejonowym „Kresy 2004”, poświęconym twórczości Adama Mickiewicza. Znając dobre tradycje szkoły w ławaryszkach, której większość absolwentów co roku wstępuje na studia wyższe, można się spodziewać, że marzenia Aliny się spełnią. J. P.

Fot. Zbigniew Markowicz

Polska

Szczodry dar

Wierna kopia "Biblii" Jana Gutenberga trafiła wczoraj do zbiorów Biblioteki Jagiellońskiej. Jedyny w Polsce oryginał tego dzieła jest przechowywany w Pelplinie.

Księga, podarowana dzięki szczodrości prywatnej firmy, będzie przechowywana w Oddziale Starych Druków Biblioteki Jagiellońskiej. Do tej pory krakowska biblioteka posiadała tylko próbne wydruki pojedynczych kart "Biblii" z drukarni Gutenberga.

Jedyna nagroda

Kanadyjska grupa teatralna Ex Machina ze spektaklem „Dragon's Trilogy”, w reżyserii Roberta Lepage'a została laureatem Nagrody Publiczności II edycji Festiwalu Festiwalu Teatralnych Spotkania — poinformowali wczoraj organizatorzy.

Wyróżnienie publiczności jest jedyną nagrodą festiwalu, który zakończył się w tym tygodniu w Warszawie. Tegoroczne „Spotkania” odbywały się pod hasłem „Wschód-Zachód. Inspiracje”.

To już nie film

Kary trzech lat więzienia domaga się prokurator dla 19-letniej Aleksandry G., znanej z filmu Roberta Glińskiego "Cześć, Tereska", oskarżonej o udział w napadzie z użyciem noża na 78-letnią kobietę. Obrońca wniósł o uniewinnienie.

Przed Sądem Okręgowym w Sieradzu zakończył się wczoraj proces w tej sprawie. Dla czterech pozostałych oskarżonych w tym procesie mężczyzn prokurator zażądał kar od 4 do 10 lat więzienia. Wyrok w tej sprawie zostanie ogłoszony 4 listopada.

Nowy kanał TVP

Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji jednogłośnie podjęła wczoraj uchwałę w sprawie udzielenia TVP koncesji na nadawanie kanału tematycznego Kultura. Ma on rozpocząć emisję programu w kwiecień przyszłego roku.

Koncesja zostanie wydana po ustaleniu szczegółowych warunków umowy przez Urząd Regulacji Telekomunikacji i Poczty oraz KRRiT.

Sekty atakują

Co druga osoba w sektach to student. Przywódcy sekt werbują zwykle osoby młode i wykształcone — przestrzega Ogólnopolski Komitet Obrony przed Sektami. Wczoraj w Warszawie odbyła się konferencja prasowa, inauguracyjna ogólnopolską akcją „Wyższe Uczelnie bez Sekt”.

W Polsce — jak powiedział Ryszard Nowak z Komitetu — działa od pięciuset do tysiąca sekt. Z raportu Biura Bezpieczeństwa Narodowego wynika, że jest ich 300 — i właśnie ta liczba jest najczęściej podawana.

Audiencja Romano Prodiego u Papieża

Niezaprzeczalny fakt

Przyjmując wczoraj na audiencji przewodniczącego Komisji Europejskiej, Romano Prodiego, papież Jan Paweł II podkreślił, że wkład chrześcijaństwa w rozwój Europy jest niezaprzeczalnym faktem, bez względu na to, czy jest o tym mowa w oficjalnych dokumentach, czy też nie.

W ten sposób papież nawiązał do dzisiejszej uroczystości podpisania konstytucji UE, w przeddzień której spotkał się z szefem KE. W założeniu miała być to także wizyta pożegnana Prodiego w związku z planowanym na ostatnie dni października zakończeniem kadencji przewodniczącego Komisji. Papież wyraził życzenie, by kryzys w nowym unijnym rządzie został rozwiązany.

W skierowanym do Prodiego wystąpieniu Jan Paweł II przypomniał, że Traktat Konstytucyjny zostanie podpisany w Rzymie, gdzie w 1957 roku narodziła się Wspólnota Europejska. „Kto mówi Rzym, mówi o promieniowaniu uniwersalnych wartości prawnych i duchowych” — zauważył papież w wystąpieniu, które wręczył Prodiemu nie odczytując jego tekstu.

Ojciec Święty przypomniał, że Stolica Apostolska popierała utworzenie Unii Europejskiej i to zanim powstały jej prawne struktury. Zwrócił uwagę, że Watykan poczuwał się do obowiązku otwartego wyrażania słuszych oczekiwań wielkiej liczby europejskich chrześcijan.

„Z tego powodu Stolica Apostolska przypomina wszystkim

o tym, w jaki sposób chrześcijaństwo w różnych swych przejawach przyczyniło się do ukształtowania wspólnej świadomości narodów europejskich i jaki miało wielki wkład w stworzenie ich cywilizacji. Fakt ten — uznany lub nie w oficjalnych dokumentach — jest niezaprzeczalny i nie może zapominać o nim żaden historyk” — podkreślił papież.

Jan Paweł II pogratulował Prodiemu sukcesów odniesionych w czasie jego kadencji i jednocześnie wyraził nadzieję, że trudności, na jakie w tych dniach natrafia nowa Komisja Europejska, zostaną przezwyciężone przy wzajemnym szacunku i w duchu zgody wszystkich zainteresowanych stron.

Papież udzielił błogosławieństwa przewodniczącemu Komisji,

a także reprezentantom krajów Unii, którzy przyjadą na ceremonię podpisania Traktatu Konstytucyjnego.

„Niech Unia Europejska wyraża zawsze to, co najlepsze w wielkich tradycjach państw członkowskich, niech działa na polu międzynarodowym na rzecz pokoju między narodami i udziela hojnej pomocy rozwijającym się narodom na innych kontynentach” — zakończył Jan Paweł II.

Obserwatorzy audiencji poinformowali o niezwykle serdecznej atmosferze spotkania papieża z Prodim i jego rodziną — żoną, dwoma synami z małżonkami oraz dwiema wnuczkami. Jan Paweł II ścisnął nóżkę kilkumiesięcznej dziewczynki mówiąc ze śmiechem: „Co za młodość!”.

Egipt i Jordania chcą leczyć przywódcę Palestyny

Arafat jest przytomny

Prezydent Egiptu Hosni Mubarak powiedział wczoraj dziennikarzom, że rozmawiał telefonicznie z przewodniczącym Autonomii Palestyńskiej Jaserem Arafatem, który jest przytomny i "nie znajduje się w śpiączce".

Mubarak dodał, że Egipt wysłał do Ramalli ekipę medyczną. Według egipskiego prezydenta "nie ma żadnej izraelskiej gwarancji, że palestyński przywódca mógłby wrócić do Ramalli, jeśli opuści Zachodni Brzeg i wyjedzie na leczenie".

Doradca Arafata poinformował dziennikarzy, że decyzja ewentualnego przewiezienia przywódcy palestyńskiego do szpitala w Ramalli zostanie podjęta "za trzy godziny". W czwartek gotowość przyjęcia na leczenie Arafata wyraziła Jordania. Król Abdullah II wysłał do Ramalli ekipę lekarską. Izrael zgodził się tego dnia na wysłanie Arafata za granicę.

W poniedziałek przywódca Autonomii, który od grudnia 2001 ro-

ku pozostaje izolowany przez Izrael w Ramalli, przeszedł w swej kwaterze głównej na Zachodnim Brzegu zabieg endoskopii, czyli wżerowania, dzięki któremu lekarze mogli ocenić stan przewodu pokarmowego pacjenta. Arafat, który niedawno chorował na grype, skarżył się na bóle żołądka. Według palestyńskiego ministra spraw zagranicznych Nabila Szaatha, wyniki badania endoskopowego wykluczyły raka żołądka. Wczoraj stan Arafata pogorszył się.



Jak twierdzi otoczenie palestyńskiego przywódcy, mimo postępującej choroby w czwartek Arafat wziął udział w porannej modlitwie. Fot. EPA-ELTA

W Iraku nieznane dotąd ugrupowanie uprowadziło Polkę

Ewakuacja rodaczek

(Dokończenie ze str. 1)

Dziennikarze pytali prezydenta jak będzie się czuł, jeśli Polka zginie. Kwaśniewski odparł, że czuje się źle od kiedy pochował pierwszego zabitego polskiego żołnierza majora Hieronima Kupczyka.

„Wiem jaką cenę płać Polacy, jakie dramaty są w poszczególnych domach, jaki niepokój czują ci, którzy wysłali swoje dzieci i współmałżonków do Iraku. Z drugiej strony nie ma innej odpowiedzi na terroryzm niż walka z nim. Inaczej wszyscy będziemy zagrożeni” — oświadczył.

„Brak aktywności, milczenie, nie jest odpowiedzią dla terrorystów. Odpowiedzią dla terrorystów jest solidarne działanie. Mam nadzieję, że świat będzie bardziej solidarny w tej walce” — dodał Kwaśniewski.

Jak zaznaczył, musimy być psychicznie i politycznie silni, by nie przestraszyć się i zrealizować scenariusz, co do którego wszyscy są zgodni: doprowadzić do stycznowych wyborów w Iraku. W ocenie prezydenta, każdy atak i porwanie ma na celu odsunięcie terminu wyborów, a to — jak dodał — oznaczałoby porażkę.

Nie ma mowy o negocjacjach z terrorystami na temat wycofania wojsk czy jakkolwiek inny — wtórował prezydentowi premier Marek Belka na specjalnie zwołanej wczoraj konferencji prasowej. Premier

poinformował także, że ustalono tożsamość porwanej. Nie podał jednak jej imienia i nazwiska. Jak podkreślił minister spraw zagranicznych Włodzimierz Cimoszewicz — ze względu na dobro tej osoby.

Tymczasem Al-Dżazira podała, że porwana ma na imię Teresa. W centrali tej telewizji w Dausze, stolicy Kataru, powiedziano, że kobieta podała również swoje nazwisko. Ponieważ telewizja nie dysponuje zapisem tekstowym rozmowy, mogła nazwisko przekazać tylko fonetycznie. Brzmiało ono "abusz aladesd", jak nazwisko arabskie. Kobieta mówiła najpierw po arabsku, a następnie po polsku.

Według ministra, porwana od kilkudziesięciu lat mieszka w Iraku, wyszła za mąż za Irakijczyka. Na początku lat 90. przez około rok pracowała w ambasadzie polskiej w Bagdadzie; od tamtego czasu nie miała związku z przedstawicielstwem, dlatego nie była znana obecnym pracownikom polskiej ambasady. Premier powiedział, że nie ma mowy o negocjowaniu sprawy wycofania wojsk polskich z Iraku, czy jakkolwiek inny temat.

Zaznaczył, że wciąż zbierane są informacje dotyczące okoliczności w jakich porwano Polkę.

„To nas może naprowadzić na sprawców i ułatwić dalsze działania” — dodał. Podkreślił też, że

polski rząd jest w kontakcie z ambasadą polską w Bagdadzie oraz z władzami irackimi. Poinformował, że prace, w których uczestniczy Agencja Wywiadowa, Wojskowe Służby Informacyjne i Ministerstwo Obrony, koordynuje MSZ.

„Najistotniejsze jest to, by ustalić jak najwięcej szczegółów dotyczących okoliczności tego niebezpiecznego wydarzenia” — powiedział Belka. Cimoszewicz dodał, że porwana Polka mieszkała w Bagdadzie, nie pracowała dla żadnych polskich instytucji, ani dla polskiej misji wojskowej.

„Nawiązujemy kontakt z jej iracką i polską rodziną. Ważny jest kontakt z jej mężem, ponieważ od informacji, jakie możemy od niego uzyskać może zależeć sposób dalszego postępowania w tej sprawie i być może będzie to miało wpływ na zidentyfikowanie porywaczy” — mówił minister. Powiedział też, że dotychczas nie potwierdzono, że porwana w Iraku Polka pracowała dla instytucji amerykańskich w Bagdadzie.

„Nie możemy potwierdzić informacji, że Polka pracowała dla instytucji amerykańskich — zaznaczył Cimoszewicz. — Jesteśmy w kontakcie z ambasadą amerykańską w Bagdadzie, ale nie otrzy-

maliśmy jeszcze odpowiedzi zwrotnej na nasze pytania”. Cimoszewicz polecił, by polska ambasada w Iraku natychmiast skontaktowała się z Polkami, które wyszły za Irakijczyków i z którymi taki kontakt jest możliwy i namawiała je do opuszczenia Iraku. Jak podkreślił, chce on, by nasza ambasada prowadziła rozmowy z Polkami na temat poczucia ich bezpieczeństwa „z wyraźną sugestią, by zechciały opuścić Irak, w czym polskie władze udzieliłyby pomocy”.

„Nie jesteśmy bowiem w innym przypadku w pełni zagwarantować tym osobom bezpieczeństwa — dodał. Ewakuacja ich byłaby najlepszym rozwiązaniem” — ocenił. Zapowiedział też, że Polska będzie podejmowała takie działania, które „będą stwarzały największe prawdopodobieństwo skuteczności”.

Polka jest dziewiątą cudzoziemką porwaną do tej pory w Iraku. Siedem z tych kobiet uwolniono. Ósmą jest Margaret Hassan, regionalna dyrektorka charytatywnej organizacji CARE International, mająca obywatelstwo brytyjskie i irackie, uprowadzona w Bagdadzie 19 października. Do porwania Margaret Hassan, żony Irakijczyka, nie przyznało się dotychczas żadne ugrupowanie.

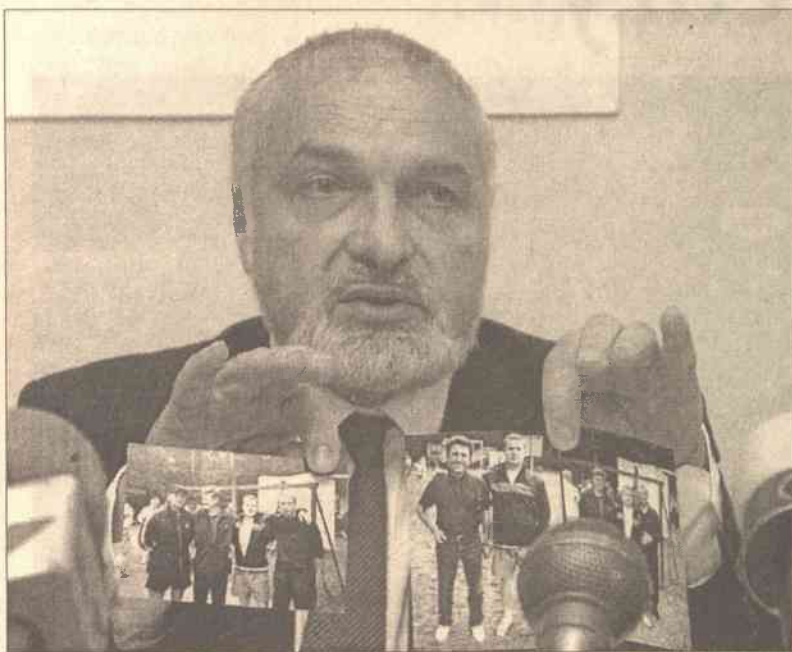
„Jak będziemy żyć dalej?”

Kariera Mazuronisa w zawieszeniu

Wileński Sąd Okręgowy wczoraj odrzucił skargę apelacyjną Valentinas Mazuronisa w sprawie inkryminowanego mu zniesławienia przewodniczącego parlamentu Artūrasa Paulauskasa. Jednocześnie z powodu procesowania się kariera liberalnego demokraty może się skończyć nawet się nie rozpoczynając.

Kolegium sędziowskie stwierdziło, że wyrok oskarżający Mazuronisa jest prawny i usprawiedliwiony. Sąd też podkreślił, że ani Konstytucja, ani Europejska Konwencja Praw i Swobód Człowieka nie dopuszcza rozprzestrzeniania oszczerczych informacji, chociaż sam polityk traktował to jako swobodę wyrażania swojego zdania. Wyrok więc wczoraj rano uprawomocnił się, Mazuronis okazał się w roli skazanego, który nie odbył znaczonej kary. Liberalny de-

krata musi zapłacić grzywnę w wysokości 5 000 litów. Według Konstytucji, osoby, które nie odbyły kary nie mogą być wybierane na posłów do Sejmu. Mazuronis został wybrany do Sejmu w okręgu wielomandatowym z ramienia koalicji Rolandas



„Zasadnicze pytanie — jak będziemy żyć dalej. Paulauskas próbuje wpływać na sądy, a prokuratorzy tańczą jak im zagra” — wyraził swoją pozycję Valentinas Mazuronis
Fot. ELTA

Paksasa „Za porządek i sprawiedliwość”. Przewodniczący Głównej Komisji Wyborczej Zenonas Vaigauskas wczoraj nie mógł jeszcze udzielić odpowiedzi na pytanie, jak się dalej potoczy kariera polityka. „Gdyby Mazuronis został skazany przed wyborami, nie zezwoli-

libyśmy mu, by brał udział w kampanii wyborczej i wykreślilibyśmy go z listy kandydatów.

Tymczasem został już wybrany. My zaś mamy zabronić mu składania przysięgi i zostania posłem na Sejm? Odpowiedzi na to pytanie na razie nie znam. Pro-

blem nie jest całkiem taki prosty, trzeba go omawiać” — powiedział Vaigauskas, dodając, iż „powstaje pytanie, czy przewodniczący Sądu Konstytucyjnego będzie mógł przyjąć przysięgę od tego człowieka”...

Tymczasem Mazuronis i jego obrońca Kęstutis Stungys twierdzili, że wyrok Wileńskiego Sądu Okręgowego zaskarżą do Sądu Najwyższego lub zwrócą się do Sądu Praw Człowieka w Strasburgu. Polityk nadal nie przyznaje się do umyślnego oczernienia marszałka Sejmu i uważa tę sprawę za polityczną, jego zaś adwokat — uczestników procesu za „zakładników politycznej sprawy”. Stungys twierdził, że „krytykę i opinie” oponentów Paulauskas powinien przyjmować cierpliwie, a nie przenosić „dyskusji politycznych” do sądu.

W swym ostatnim słowie Mazuronis oznajmił, że nie zależy mu na tym, czy zostanie uniewinniony, „lecz jak Litwa będzie żyła dalej”. „Zasadnicze pytanie — jak będziemy żyć dalej. Paulauskas próbuje wpływać na sądy, a prokuratorzy tańczą jak im zagra” — wyraził swoją pozycję oskarżony.

Komisariat policji rejonu wileńskiego informuje

Narkotyki w szkole

Funkcjonariusze komisariatu policji rejonu wileńskiego 27 października zanotowali na terytorium rejonu 3 kradzieże, 1 przypadek zniszczenia mienia, 1 przypadek wymuszania mienia, wypadek drogowy. Znalezione zwłoki 1 osoby. Zatrzymano 1 podejrzanego o popełnienie przestępstw.

26 października z budowanego domu we wsi Poszyle (gmina zuzuńska), należącego do A. T., złodzieje ukradli gazowy kocioł grzewczy i inne rzeczy. Straty — 8 495 litów. Przewodniczący komisariatu policji rejonu wileńskiego 27 października zanotowali na terytorium rejonu 3 kradzieże, 1 przypadek zniszczenia mienia, 1 przypadek wymuszania mienia, wypadek drogowy. Znalezione zwłoki 1 osoby. Zatrzymano 1 podejrzanego o popełnienie przestępstw.

26 października z budowanego domu we wsi Poszyle (gmina zuzuńska), należącego do A. T., złodzieje ukradli gazowy kocioł grzewczy i inne rzeczy. Straty — 8 495 litów. Przewodniczący komisariatu policji rejonu wileńskiego 27 października zanotowali na terytorium rejonu 3 kradzieże, 1 przypadek zniszczenia mienia, 1 przypadek wymuszania mienia, wypadek drogowy. Znalezione zwłoki 1 osoby. Zatrzymano 1 podejrzanego o popełnienie przestępstw.

27 października w godzinach

Piesi powinni być ostrożniejsi

Zmrok, mgła i deszcze

W środę w Kownie w wypadkach drogowych ucierpiało aż sześciu pieszych. Czterech z nich zostali potrąceni na nieregulowanych przejściach dla pieszych. Średnio w ciągu doby w tym mieście w wypadkach doznają obrażeń 3-4 osoby.

Liczbę środowych wypadków zwiększyła zła widoczność. Policja drogowa zwraca się z prośbą zarówno do kierowców jak i przechodniów, by przyjęli do wiadomości, iż widoczność na drogach pogarsza coraz wcześniejszy zmrok, mglistość i deszcz. Piesi, nawet na przejściach, muszą być bardziej uważni, używać

popołudniowych podpalono domek letniskowy we wsi Daubėnai, należący do L. S. Straty oraz sprawcę ustala się.

27 października około godz. 13.19 jadący z nadmierną szybkością szosą Niemenczyn-Jęczmieniški-Podbrzezie samochód VW Golf, prowadzony przez G.Š., zjechał z drogi i przewrócił się. Ucierpiała pasażerka A.Š. (1991 r.), którą ze wstrząsem mózgu i zadrapaniami na rękach umieszczono w szpitalu.

Również 27 października około godz. 10.30, podczas rewizji w burcie należącej do szkoły rolniczej w Bukiszkach, funkcjonariusze rejonowego komisariatu policji wspólnie z kynologiem znaleźli u R. L. (1986 r. ur.) i R. C. (1984 r. ur.) około 100 g substancji pochodzenia roślinnego — prawdopodobnie konopi — oraz 4 woreczki z resztkami białego proszku. Trwa dochodzenie.

I. S.

Policja broni pasażerów

Kontrola mikrobusów

Policja rejonu kowieńskiego zachęca pasażerów, by informowali funkcjonariuszy o wyraźnych naruszeniach przepisów ruchu drogowego, popełnianych przez kierowców autobusów i mikrobusów. Jednocześnie w tym rejonie organizowana jest akcja, podczas której funkcjonariusze oddziału patrolowego będą sprawdzali, czy kierowcy mikrobusów stosują się do obowiązkowych wymagań, czy bezpiecznie wożą pasażerów.

W trakcie akcji będzie sprawdzany stan techniczny mikrobusów marszrutowych. Policja apeluje do mieszkańców, by nie byli obojętni, jeśli zauważą naruszenia. W takich przypadkach mogą telefonować do komisariatu policji rejonu kowieńskiego pod nr. 32 16 11 lub zwrócić się na najbliższy posterunek policji. Funkcjonariusze otrzymują sporo telefonów o niejakościowym przewozie lub obsłudze pasażerów. Wiadomo, że niedyscyplinowani kierowcy mikrobusów przewożą

Rząd zatwierdził cennik

Zapoznaj się i skopij

Gabinet ministrów zatwierdził cennik kopii dokumentów wchodzących w skład spraw karnych, znajdujących się w komisariatach, prokuraturach i sądach.

Za kopię kartki formatu A5 będzie się pobierać 0,15 Lt, za kopię formatu A4 — 0,25 Lt, formatu A3 — 0,50 Lt. Cennik wejdzie w życie 1 stycznia 2005 r.

Po przyjęciu zmian w Kodeksie



Nierzadko kierowcy mikrobusów odznaczają się chamstwem i brakiem odpowiedzialności wobec pasażerów
Fot. ELTA

większą liczbę pasażerów niż jest to dozwolone. Pasażerowie zmuszeni są stać, często nie mając żadnego oparcia. Nierzadko kierowcy odznaczają się chamstwem i brakiem odpowiedzialności wobec pasażerów: przekraczają dozwoloną szybkość, prowadzą pojazd w stanie nietrzeźwym, nie przestrzegają przepisów bezpiecznego manewrowania.

Kronika kryminalna

Powiesił się dyrektor spółki

Wczoraj w nocy w Godlewie (Garliava), w rejonie kowieńskim, w pomieszczeniu administracji spółki „Vijoka” znaleziono zwłoki powieszzonego dyrektora ds. produkcji tej spółki, 43-letniego V. P.

Ciało kierownika firmy znaleziono na klatce schodowej pomieszczenia administracji po północy. Policja na razie nie posiada danych, kto znalazł zwłoki i jakie są przyczyny śmierci dyrektora.

Pijany dziadek

W Szawlach, w mieszkaniu przy ul. Tilžės, w środę wieczorem pijany mężczyzna złamał wózek dziecięcy, z którego w wyniku wypadku i zraniał się niemowlak, urodzony w tym roku. Dziewczynkę z obrażeniami głowy i wstrząsem mózgu umieszczono w szpitalu. Policja poszukuje podejrzanego — 62-letniego dziadka dziecka, R. N.

Skradziono nagrobki

Wczoraj w nocy z biura mieszczącego się na terenie cmentarza w Rokanciszkach, na przedmieściach Wilna, złodzieje skradli 10 wystawionych na sprzedaż nagrobków. Obecnie sprawdza się, czy nie zostały skradzione jeszcze jakieś rzeczy i szacuje się straty.

Petardy poszły w ruch...

W środę wieczorem w pobliżu gimnazjum przy ul. Paryžiaus Komunos w Kłajpedzie odłamkiem petardy został zraniony w głowę 23-letni mężczyzna. Aby wydobyć odłamek, lekarze musieli go zoperować. Poszkodowany leczy się w szpitalu.

Ryby pod opieką

W ramach akcji ochrony cennych ryb „Łosoś 2004”, w ciągu trzech tygodni za nielegalne łowienie ryb kłusowników ukarano na prawie 16 tys. litów. Miejsce akcji — wybrzeże Bałtyku, Mierzeja Kurońska, Niemen (do kowieńskiej elektrowni wodnej), Minia, Jura, Wilia, Święta, Żejmiana oraz ich dopływy. Sprawdzone 63 przedsiębiorstwa uprawiające rybołówstwo komercyjne oraz 22 miejsca handlu rybami. Spisano 110 protokołów administracyjnych za łamanie przepisów rybołówstwa, nieprawne używanie sprzętu rybackiego oraz nielegalny handel rybą. W trakcie akcji wobec ujawnionych naruszczyeli na sumę 1,7 tys. Lt wytoczono powództwa cywilne za nielegalnie łowienie lub niszczenie cennych ryb: szczupaków, jesiotrów i in. Skonfiskowano lub znaleziono 25 jednostek zabronionego sprzętu rybackiego. W akcji biorą udział funkcjonariusze policji, ochrony środowiska, pogranicznicy oraz żołnierze.

Stronę na podstawie inf. wł. i doniesień BNS przygotowała Irena Smilginis

„Internet to życie w miniaturze”

Wyczatowani koledzy

Macie kolegów? Pewnie lubicie z nimi pogadać, pójść na piwo, pomagacie im w potrzebie i zwierzacie się ze swoich problemów? Można pozazdrościć. Tylko... czy ten kolega, o którym właśnie pomyśleliście, siedzi teraz na kanapie w waszym pokoju i pije piąty kubek herbaty? A może jako ładna ikonka świeci na ekranie komputera? Jeśli to drugie, można przypuścić, że dźwięczne słowa „zależność od internetu” nie są wam obce.

Czaty, komunikatory internetowe, wirtualne pamiętniki (blogi), przesyłanie zdjęć nieznanym osobom, podawanie danych osobowych... Internet już nas niczym nie zadziwi i niby jesteśmy odporni na jego kuszenia, ale na haczyk wirtualnego obcowania łapiemy się bardzo szybko.

Że walać w klawisze szczęścia szukają okularnicy nieudacznicy, u których młodzieńczy trądzik przemieszał się z piegami — to już stereotyp. Tylko czy prawdziwy? Ośmielam się twierdzić, że każdy, kto już od pewnego czasu obcuje z komputerem, przynajmniej raz zasiadał na jakimkolwiek czacie. A dla niektórych stało się to pasją i uzależnieniem.

Kim jest Malutka?

Marek na czacie (na czatach?) szuka dziewczyny. Czy nie może jej spotkać „w realu”?

„Nie mogę — odpowiada przystojny chłopak. — Myślałem, że w internecie będzie to łatwiejsze — od razu poznam sposób myślenia dziewczyny, jej zainteresowania. Jeśli dojdzie do spotka-

nia, będę o niej dużo wiedział, potrafię nawiązać rozmowę. Bo w rzeczywistości nie mam o czym mówić już po pięciu minutach, gdy obowiązkowe formułki zostaną odbębnione”.

Marek ma 20 lat i oczywiście mamusia przestrzegala go przed oszustami internetowymi. Wie, że pod nickiem (czyli pseudonimem) Malutka może się ukrywać owłosiony kierowca ciężarówki. Mimo to doszedł do wniosku, że intuicja go nie zawiedzie. Niestety, dziewczyny nie znalazł do dzisiaj, mimo że był nawet na kilku randkach. Ale Marek nie traci nadziei, codziennie po dwie godziny spędza na czacie, wyszukując co ciekawsze damskie nicki, i próbuje. Nie uważa, że lepiej ten czas poświęcić na prawdziwe życie.

„Mam cel znaleźć dziewczynę — tłumaczy. — Jeśli pójde gdzieś do miasta, zapewne w ciągu dwóch godzin nie zagadnę nikogo, no, może jedną. W internecie za ten czas poobcuję co najmniej z pięcioma. I to mnie zbliża do zwycięstwa”. Zaskakujące, ale Marek ma też realnych kolegów. Np. Romka, który razem studiuje. „Uważam, że to bzdura, Marek nigdy nie spotka normalnej dziewczyny w internecie, ale on już naprawdę zwariował na tym punkcie. Dałem za wygraną i staram się z nim o tym nie gadać, choć to trudne — codziennie opowiada, jaką to panienkę wczoraj „poderwał” — śmieje się kolega student. Czy sam ma do czynienia z czatami? „No, tak” — przyznaje, że też tam przesiaduje. Ale dla niego to tylko zabawa — za każdym razem podaje się za kogoś innego, zmyśla biografie i historijki.



Każdy, kto już od pewnego czasu obcuje z komputerem, przynajmniej raz zasiadał na jakimkolwiek czacie. A dla niektórych stało się to pasją i uzależnieniem.

Fot. ELTA

Więcej treści

Anita uczy się jeszcze w szkole. Już na wstępie zapewnia, że nie jest jakąś „zakompleksioną gęsią”, co to nie potrafi znaleźć prawdziwych przyjaciół.

„Bo też nie szukam w internecie przyjaźni, tylko zwykłych znajomości. A one potrafią być naprawdę ciekawe. Na czacie obcuję z ludźmi, do których w realnym życiu nawet bym nie podeszła. Poznają i starszych ode mnie, i młodszych — interesuje mnie ich pogląd na życie. Obcowanie przede wszystkim intelektualne. Jeśli ktoś prosi mnie o wysłanie zdjęcia, natychmiast kończę rozmowę. I nie zgadzam się na żadne spotkania”.

Anita wymienia jeszcze inne zalety: „Rozmawiasz tylko wtedy, gdy chcesz, można rozłączyć się nawet w środku rozmowy i nie dbać o konwenanse — przecież

tego człowieka nigdy w życiu nie spotkasz.” A więc, czy internetowe obcowanie może zamienić prawdziwe? „W pewnym stopniu, tak. Ale nie nadaję temu tak wielkiego znaczenia. W końcu, co w tym nadzwyczajnego? Siadam przy komputerze i z kimś tam gadam. Czasami ma to więcej treści niż „w realu”. Przecież, spotykając się z koleżanką, nie zacznę prosto z mostu gadać o eutanazji czy pozycji kobiet w islamie. A w internecie od razu można dyskutować na interesujące tematy”.

Mleko nie wykopiało

W przestworzach internetu zdarzają się też romantyczne bajki — jak przystoi — ze szczęśliwym zakończeniem. Magda i Jarek właśnie się zaręczyli i na lato planują ślub. Poznali się, a jakże, dzięki internetowi.

„Nie opowiadamy o tym nikomu, wiedzą o tym tylko najbliżsi przyjaciele — mówi Jarek, — bo jednak ten stereotyp maniaków i nieudaczników, szukających sobie pary w internecie, trochę nas kępuje”.

Nie mieli nigdy zwyczaju spotykać się z wirtualnymi rozmówcami. Zresztą Magda w ogóle nie praktykowała rozmów internetowych. Zainstalowała w swoim komputerze komunikator, by porozumiewać się z koleżanką, studiującą w Polsce. Z nikim innym nie rozmawiała. Jarek tymczasem szukał w internecie ludzi z Wilna. Podłączył się do Magdy, krótko pogadali, następnego dnia znowu.

„Nie była to jakaś abstrakcyjna korespondencja, bo oboje jesteśmy z Wilna, rozmawialiśmy o znanych miejscach, szkołach, nawet znaleźli się jacyś wspólni znajomi. Pewnego dnia Jarek zaprosił mnie na kawę i zgodziłam się”. Na wszelki wypadek Magda ustaliła z koleżanką, że ta zadzwoni w czasie randki. Gdyby Jarek okazał się jakimś beznadziejnym typem, uda, że to dzwoni mama, że z przedszkola trzeba zabrać siostrę, że mleko wykopiało... Ale nie odebrała telefonu, bo chłopak jej się spodobał. Dzisiaj swoje pierwsze „realne” spotkanie uważają za początek znajomości i prawie nie pamiętają, że poznali się w internecie. Bo chociaż sami stanowią najlepszy przykład, jak czat może skończyć się sukcesem, to jednak uważają, że ten wyjątek tylko potwierdza regułę. „A zresztą internet to przecież życie w miniaturze. Albo się uda, albo nie”.

Małgorzata Kozłysz

Nagrody już w styczniu

Muzyczni ulubieńcy publiczności

Eminem, grupa Evanescence oraz Sheryl Crow — to tylko niektórzy nominowani do tegorocznych amerykańskich nagród publiczności, People's Choice Awards.

Nominacje do 31. People's Choice Awards ogłosili we wtorek, 26 października, Jason Alexander, Malcolm-Jamal Warner, Eva Longoria i Nicollette Sheridan. Listę wyróżnionych artystów opracowali dziennikarze Entertainment Weekly przy aktywnym udziale fanów. Głosować można na stronie internetowej www.pcvote.com. Nagrody zostaną wręczone 9 stycznia 2005 roku.

I tak, w kategorii „najlepszy zespół” nominowani są: Evanescence, Maroon 5, No Doubt, OutKast i U2. Wśród wokalistów szanse na nagrodę mają: Eminem, Josh Groban, John Mayer, Prince oraz Usher. Ulubiona wokalistka zostanie wybrana z następującej grupy nominowanych: Sheryl Crow, Norah Jones, Alicia Keys, Avril Lavigne i Sarah McLachlan.

Jeśli chodzi o ulubioną przebiegłość, to o wyróżnienie ubiegają się: „Carwash” (Christina Aguilera, Missy Elliot, Lil' Kim); „The First



Sheryl Crow ma szansę na kilka nagród publiczności Fot. archiwum

Cut Is The Deepest” (Sheryl Crow); „It's My Life” (No Doubt); „Livin' La Vida Loca” (Antonio Banderas & Eddie Murphy); „Take My Breath Away” (Jessica Simpson).

Najlepsza kolaboracja artystyczna zostanie wyłoniona spośród następujących: Christina Aguilera, Missy Elliot, Lil' Kim („Carwash”); Black Eyed Peas, Justin Timberlake („Where Is The Love”); Norah Jones, Dolly Parton („The Grass Is Blue”); Lil' John, Usher („Yeah! ”); Britney Spears, Madonna („Me Against The Music”).

Opr. M. K.

David Coverdale i Whitesnake w Wilnie

Ro(c)k się dobrze ma

Legenda rocka David Coverdale i formacja Whitesnake w Wilnie, dnia 6 listopada na scenie nowej hali widowiskowo-sportowej Siemens Arena. Bilety do nabycia w kasach, w cenie od 80 do 160 Lt. Organizatorem koncertu jest największa firma koncertowa Estonii Baltic Music i litewska firma Pramogų Spektras.

Po siedmiu latach spoczynku jedna z największych gwiazd gwiazdozbioru rockowego ponownie ruszyła na podbój świata, tym razem z trasą koncertową „Live. In The Still Of The Night”. Rockmani spotkają się z fanami w największych salach koncertowych Europy.

Organizatorzy nie przewidują supportu. Za perkusję jest odpowiedzialny Tommy Aldrige (udzielał się na trasie koncertowej Ozzy'ego Osbourne'a), gitarzyści to Doug Aldrige i Reb Bach (kiedyś grali w zespołach Dio i Alice Cooper), basista to Marco Mendoza (znany też z formacji Thin Lizzy), za klawiszami Timothy Drury (Eagles, Don Henley).

Kilkadziesiąt oryginalnych brzmieniowo płyt studyjnych i fantastyczne koncerty na poziomie zapewniły zespołowi utwale-



Po siedmiu latach spoczynku jedna z największych gwiazd gwiazdozbioru rockowego ponownie ruszyła na podbój świata Fot. EPA-ELTA

nie ich nazwy na kartach historii wyśmienitej muzyki rockowej. Najbardziej znane kawałki formacji to „Is This Love”, „Here I Go Again”, „Still Of The Night”, które nawet dziś są chętnie grane przez rozgłośnię radiowe.

Przez siedem lat David nie koncertował, ten czas przeznaczył dla swojej rodziny. Wraz z żoną Cindy opiekował się córeczką Jessiką i synkiem Jasperem. Lider zespołu Whitesnake w ósmym dziesięcioleciu

koncertował z Deep Purple (słynne „Smoke on the water”), natomiast lata 90-te to niesamowite wyczyny Davida z Whitesnake.

Punkt kulminacyjny kariery zespołu Whitesnake to bez wątpienia rok 1987, kiedy światło dzienne ujrziała płyta zawierająca zdaniem krytyków najlepsze kawałki dziesięciolecia. W roku 2000 został wydany najnowszy produkt formacji rockowej „Into the light”.

Anna Bartoszewicz

Daj się skusić

Makaron najlepszy po włosku

Prawdziwy Włoch nie wyobraża sobie posiłku bez „pasty”, czyli makaronu. Najchętniej jada go jako pierwsze danie obiadu lub też na kolację.

Pappardelle (wstążki) z kurczakiem i śmietaną

Składniki na 4 porcje: 500 g piersi kurczaka, sól, 4 łyżki masła, pączek dymki, pół szklanki białego wytrawnego wina, 4 łyżki rosółu drobiowego, 3/4 szklanki śmietany (30%), grubo zmielony pieprz, 600 g makaronu (szerokich wstążek), łyżeczka oliwy, 4 łyżki startego na grube wiórki parmezanu, listki świeżej bazylii do dekoracji.

Pierś kurczaka pokrój na małe kawałki. Posól i usmaż na maśle. Zdejmij z patelni, do tłuszczu ze smażenia włóż pokrojone w krążki dymki. Gdy się zeszkła i zmiękną, wlej wino i rosół. Wymieszaj, gotuj, aż 1/3 płynu odparuje. Sos połącz ze śmietaną, przypraw do smaku solą i 1/2 łyżeczki pieprzu. Do sosu ponownie włóż usmażone mięso kurczaka. Wymieszaj i podgrzewaj przez 2-3 minuty. Makaron włóż do wrzącej osolonej wo-

dy z dodatkiem oliwy, gotuj 10-12 min. (nie powinien być miękki). Odcedź i przełóż na talerze. Do sosu dodaj łyżkę parmezanu. Wymieszaj, polej porcje makaronu. Posyp pozostałym parmezanem. Danie udekoruj listkami bazylii.

Gnocchi (muszelki) z szynką
Składniki na 4 porcje: 2 pomidory, 5 łyżek oliwy, 400 g makaronu (muszelki gnocchi), sól, 2 łyżki oleju, 100 g szynki wędzonej, łyżeczka posiekanej świeżej bazylii lub oregano, 6-8 czarnych oliwek bez pestek, kawałek (80g) parmezanu.

Pomidory natnij na krzyż, zalej najpierw wrzącą, a następnie zimną wodą i obierz je ze skórki. Usuń nasionka, a sam miąższ pokrój w kostkę i podsmaż na oliwie. Makaron ugotuj (10 minut) w osolonej wodzie z dodatkiem oleju. Odcedź, przełóż do głębokiej miski. Szynkę pokrój w paski, dodaj do makaronu. Wymieszaj z bazylią, drobno pokrojonymi oliwkami i pomidorami. Parmezan zetrzyj na grube wióry, następnie posyp gotowe danie.

Ty i psychologia

Nadwrażliwi płaczą częściej

Większość ludzi płacze sporadycznie. Ale są tacy, którzy leją łzy w sytuacjach, które wcale tego nie wymagają. Na każdą emocję, radość, smutek, gniew reagują szlochaniem. Jeśli jesteś nadwrażliwym, płacz dopada cię w najmniej spodziewanych chwilach. W autobusie, bo ktoś krzywo na ciebie popatrzył, przed telewizorem, bo zrobiło ci się przykro po obejrzeniu wiadomości.

Wszystko przeżywasz intensywniej niż inni. Dobrze jest cieszyć się za dwóch, ale już częste wpadanie w dołki może być męczące.

To umysł stwarza pożywkę dla emocji. Ludzie nadwrażliwi mają tendencję do „nakręcania się”. Innymi słowy — robią z igły widły. Po kilka razy analizują czyjaś wypowiedź, by w końcu wyciągnąć wniosek: on mnie nie lubi lub ona tylko udaje, że nic się nie stało,

a tak naprawdę ma do mnie ogromny żal. Jeśli jesteś nadwrażliwym, staraj się dusić takie niepotrzebne rozważania już w zarodku. Nie dziel włosa na czworo, postaraj się przyjmować rzeczy takimi, jakie są. Roztrząsanie własnych stanów emocjonalnych, patrzenie na świat przez pryzmat uczuć jest monotonne. Postaraj się od czasu do czasu zrobić coś tylko dla ciała, a nie dla duszy. Idź na basen, do masażysty, poćwicz aerobik.

Zajmij się jakąś aktywnością fizyczną, która pozwoli ci się zdystansować do własnych przeżyć. Utrzymuj równowagę pomiędzy duszą a ciałem. To wcale nie sprawi, że twoje życie stanie się płytkie. To tylko pomoże ci wziąć uczucia na smycz. Przesnąć rządzić tobą i kierować każdym twoim krokiem. Poczujesz się lżej, swobodniej i rzadziej będą cię nękały cłkliwe nastroje.

Twoje mieszkanie

Romantyczne nadruki

Przedstawiają sceny polowań, pejzaże oraz motywy roślinne. Przywodzą na myśl minione epoki i nadają wnętrzu szalenie dziś modny klimat retro.

Jeżeli chcesz, by twoje biurko miało niepowtarzalny, kobiecy charakter, ustaw na nim kilka drobnych w jednym stylu. Mogą to być pudełka z sentymentalnym nadrukiem — efektowne i bardzo praktyczne. Zwykłą białą komodę możesz zamienić w fantazyjny mebel. Wystarczy, że namalujesz na niej powtarzające się, niebieskie motywy, przypominające nadruk,

a stanie się niebanalną ozdobą wnętrza. W pomieszczeniach urządzonych w jasnych barwach nadruki retro prezentują się elegancko, z klasyczną wytwornością. Na gładkiej kanapie wystarczy ułożyć kilka poduszek z nadrukiem monochromatycznym (jednobarwnym). W twoim mieszkaniu powinna też pojawić się świeca z nadrukiem. Poruszające się płomienie podświetlają delikatne motywy, sprawiając, że są jak żywe. Wpatrywanie się w płonące świece przywoła najmilsze wspomnienia z dzieciństwa i pozwoli ci zapomnieć o całym świecie, odprężyć się.

Stronę przygotowała Alina Sobolewska

BYĆ KOBIETĄ

Przed nami okres noszenia futer

Najlepszy prezent od mężczyzny

Dziś, aby dowiedzieć się, co jest na topie w modzie futrzarskiej, nie musimy udawać się ani do Paryża, ani do Mediolanu, tych tradycyjnych stolic mody. Zdaniem Mieczysława Subiela, właściciela ekskluzywnego salonu futrzarskiego Karališkasis Tigras, on to zrobił za nich. W salonie można obejrzeć futra z całego świata i każda kobieta z pewnością znajdzie tu coś wyłącznie dla siebie.

Każdy prawdziwy mężczyzna, zdaniem naszego rozmówcy, musi swej kobiecie kupić futro. Po prostu powinien. Futro to jest strój, który kojarzy się z ciepłem w chłodne dni, z delikatnym dotykiem a też pewnym przepychem. Z pewnością każdy mężczyzna by chciał, aby on również kojarzył się z takimi uczuciami.

— Kobiety w naszym kraju są najpiękniejsze i nie chcę tu przypodobać się czytelniczkom „Kuriera”, lecz zwyczajnie stwierdzam fakt. Od wielu lat zwiedzam świat i uczestniczę w setkach pokazów, wiem bardziej niż kto inny, jak wielu rzeczy nasze kobiety były pozbawione w dziedzinie tak ważnego dla nich piękna. Dziś, gdy już jesteśmy w Europie i każde drzwi wydawałoby się stają dla nas otworem, słabe możliwości finansowe stają się często przeszkodą nie do pokonania. Nie jestem i nigdy nie byłem chciwy, dlatego stawiam w swym salonie minimalny procent. Marzę, aby każda kobieta na Litwie miała jakościowo europejską rzecz za litewską cenę. Dlatego proponuję futra wartości od 300 litów do 45 tysięcy — twierdzi właściciel salonu.

Królują kolory naturalne

W tym roku w salonie Karališkasis Tigras można podziwiać futra z ponad 30 najsłynniejszych firm świata. Są tu Chrystian Dior, Marco ni, Agnelle, Olivieri, Rosafox, Romagnafurs. Ogólnie można stwierdzić, że królują kolory ziemi, jedynym wyjątkiem jest piękna norka koloru starego wina, która jest jedyna na Litwie. Białe, szare, czarne, brązowe. Krótkie i długie. Wiele futer jest w jedynym egzemplarzu. Praktycznie nic nie zostało z szaleni modnych w ubiegłym sezonie wywróconych futer z asymetrycznymi wycięciami. W tym sezonie warto kupować chociażby z tego powodu, że proponowane modele są pewnym ukłonem w stronę tradycji i klasyki, więc niezależnie od zmieniających się co sezon tendencji, będą nam służyć przez wiele lat.

Aromatyczna kuchnia

Ziele, które czyni człowieka nieśmiertelnym

Szałwia jest znana i wysoko ceniona od wieków, głównie jako roślina lecznicza. Mawiano kiedyś, że kto ma szalwiewę w ogrodzie, tego śmierć nie ubodzie.

Dość późno — dopiero w XIV wieku zaczęto stosować ją jako przyprawę do pasztetów, a także do pieczonych węgoryz, nadziewa-



„Jestem jednak przekonany, że kobieta powinna być słaba i bezbronna, to mężczyzna powinien ją chronić, otulać, pocieszać” — twierdzi Mieczysław Subiel
Fot. Marian Paluszkiwicz

— Kupno futra to inwestycja na długie lata. Ceny futer będą rosnąć, zanim nie osiągną europejskich standardów. Już w przyszłym roku przy największej chęci nie będę mógł zaproponować takich warunków. Mam jednak nadzieję, że w przyszłym roku wzrosną nie tylko ceny, ale też możliwości naszych kobiet albo ich mężczyzn, których będzie stać na ciepłutkie cudo dla ukochanej — rozważał Mieczysław Subiel.

Na twarz jedynie 40 procent uwagi

Reprezentując nowe modele pan Mieczysław dzieli się swymi spostrzeżeniami na temat męskiej psychologii.

— Francuskie futra zawsze są idealnie dopasowane do linii ciała kobiety. Niektóre z was być może nie są świadome, jak bardzo to jest ważne. Gdy mężczyzna patrzy na kobietę, większość jego uwagi jest skupiona na jej twarzy. Nie widzi jej sylwetki, kształtów. Ale jeżeli chce ją poznać naprawdę, to swą ocenę będzie kontynuował, gdy kobieta odwróci się. Nie chcę być posądzony o wulgarność, lecz to, jak wygląda kobieta w futrze z tyłu, również jest bardzo istotne i ważne, dlatego podziwiam i cenię perfekcję francuskich kreatorów. Kreatorzy z Finlandii stawiają raczej na wygodę i praktyczność. To ich skóra nie przemaka, tylko po 6 godzinach mocnego lania deszczu zaczyna się przesączać. Futra są bardzo różne, właśnie takie, jakie są kobie-

ty, których my, mężczyźni, nie zawsze możemy zrozumieć — opowiadał właściciel salonu futrzarskiego.

Kobieta powinna być słaba i bezbronna

Pan Mieczysław jest ojcem dwóch dorosłych córek, zdania i opinie których w wyborze kolekcji są dla niego niezwykle ważne. Obie są studentkami i gdy pytam, które futra noszą odpowiada, że najtańsze, ponieważ same zdecydowały, że nie będą wyróżniały się w środowisku studenckim.

— Kiedyś marzyłem, że jedna albo druga będą kontynuowały rodzinny interes, lecz teraz już wiem, że pójdą swoją drogą. Już nie mam o to do nich żalu, uszanowałem ich decyzję. Rozumiem, że sam również nie mógłbym robić czegoś, do czego nie mam powołania — opowiada nasz rozmówca, który ubiera kobiety już od wielu lat, ale jak twierdzi, nie wie jeszcze wszystkiego o nich.

— Jestem jednak przekonany, że kobieta powinna być słaba i bezbronna, to mężczyzna powinien ją chronić, otulać, pocieszać. Czyli mądra kobieta, pani prezes czy pani dyrektor powinna tuż przed drzwiami własnego domu zostawić swe ambicje i chęci lidera. Wówczas sama nie będzie musiała kupować sobie futer, a będąc w domu po prostu kobietą sprawi, że jej rodzina będzie szczęśliwa — powiedział na zakończenie Mieczysław Subiel.

Alina Sobolewska

nych raków, sosów i najróżniejszych pieczeni.

Dziś ta łagodna aromatyczna przyprawa ziołowa ma znacznie szersze zastosowanie. Już niewielki dodatek świeżych lub suszonych listków szalwii nada wykwintny smak pieczeni baraniej, uszlachetni smak wątróbki, kartoflanki, potraw z fasoli i dań rybnych, a drób

natarty tym ziółkiem uzyska lekki posmak dzikiego ptactwa.

Szałwia jest nieodzowną przyprawą do takich potraw, jak wątróbka z drobiu na tostach, zając po mediolańsku, kurczę w śmietanie, fasola po florencku, faszzerowane prosię, gęś pieczona czy karkówka wieprzowa w tartym chlebie.

MOJE DZIECKO

Co zrobić, by wieczorna toaleta była łatwiejsza?

Humor może działać cuda!

Obawiasz się, że Twoje dziecko może być kojarzone z tym przydomkiem? Niektóre mamy są naprawdę zaniepokojone zwyczajami dotyczącymi higieny u ich małych skarbów.

Niektóre dwulatki potrafią nagle zmienić zdanie co do kąpeli, nie wspominając już nawet o myciu zębów czy włosów, na bardzo negatywne. Wszystkie te codzienne czynności mogą powodować mały bunt. Co zrobić, by wieczorna toaleta była łatwiejsza?

Dziecko łatwiej będzie polubić mycie, jeśli postarasz się sprawić, by było ono przyjemne:

- sprawdzaj temperaturę wody i temperaturę w łazience — jeśli jest zbyt ciepło, lub zbyt zimno, kąpiel wcale nie jest przyjemna;

- spraw, by łazienka była przyjazna dla dziecka: kolorowa, z wieloma zabawkami i przedmiotami do zabawy w kąpeli, kup dziecku zabawne myjki, przytulny, duży i miękki ręcznik. W czasie kąpeli baw się z nim, śpiewaj mu piosenki lub rymowanki — może Cię zdziwić, jak bardzo będzie lubić się kąpać;

- wytłumacz, dlaczego zachowanie czystości jest takie ważne. Opowieści o złych, małych bakterkach, które boją się pasty do zębów i mydła na ogół są najlepszym sposobem (trzeba tylko uważać, by nie wystraszyć dziecka);

- nie zmuszaj dziecka do mycia, zachęć do tego zabawą i poczuciem humoru, w ostateczności zastosuj siłę perswazji: ustal jasne za-

sady dotyczące higieny i konsekwentnie wymagaj stosowania się do nich;

- od czasu do czasu pomyśl o kąpeli z pianką i innych atrakcjach, które sprawią, że kąpiel będzie czymś nowym — dzieci uwielbiają atmosferę najwyższej dbałości o ich wygodę i przyjemności!

Zastanów się, czy dziecko nie protestuje przed wieczornym myciem, gdyż wszystko odbywa się w pośpiechu i kojarzy z pójściem spać. Warto poświęcić więcej czasu na wieczorne rytuały, kąpiel zrobić wcześniej, a po kąpeli pobawić się trochę z dzieckiem, poczytać mu, tak by wyjście z łazienki nie kojarzyło mu się tylko ze słowem „dobranoc”.

Dziecko musi znać podstawowe zasady utrzymania higieny i traktować je bardzo poważnie. Naucz malucha, że:

- trzeba myć ręce po powrocie ze spaceru, przed jedzeniem, po zabawie ze zwierzętami i po użyciu toalety;

- nie zmuszaj dziecka do samodzielnie korzystania z nocniczka, jeśli nie jest do tego gotowe. Zbyt szybkie rozpoczęcie nauki korzystania z toalety, rodzi niechęć i stres dziecka;

- ząbki myje się co najmniej 2 razy dziennie: obowiązkowo wieczorem i rano (dobrze jest też myć je po jedzeniu, zwłaszcza słodczy);

- wieczorna kąpiel jest obowiązkowa.

I pamiętajcie — humor może działać cuda!

Choć jest ich kilka, po urodzeniu wyczuć można tylko dwa

Ciemiączko — co to takiego?

Przyszło na świat dziecko, za chwytom nie ma końca. A przecież, gdy spojrzeć na nie chłodnym okiem, widać, że głowa jest jakby za duża w stosunku do tułowia, krótkich rączek i prawie niewidocznej szyi. Te proporcje to naturalna konsekwencja tego, co działo się w ciąży.

Bardzo intensywnie rozwijał się centralny układ nerwowy — mózg i rdzeń kręgowy. Żeby ochronić te cenne struktury, musiał powstać mocny kostny szkielet. Wraz z układem nerwowym tworzy się więc kręgosłup i kości czaszki. Czaszka nie może być jednak zamkniętą kapsułą, bo jak taka duża kula przecisnęłaby się przez wąski kanał rodny? Natura rozwiązała ten problem, pozostawiając nie zarośnięte ciemiączko.

„Elastyczna” głowa

Ciemiączko i szwy czaszkowe to miękkie połączenia kości czaszki, wypełnione błoną łącznotkankową.

Kiedy rodzica prze, główka przechodzi przez kanał rodny, dopasowując się do jego kształtu. W razie potrzeby jedna kość czaszki może zejść dachówkowato na drugą, główka staje się węższa i dzięki temu może przecisnąć się na zewnątrz. Wprawdzie maluch wygląda po takich przejściach nie naj-

lepiej, ale odkształcenia w ciągu kilku dni cofają się bez śladu.

Choć ciemiączek jest kilka, po urodzeniu wyczuć można tylko dwa największe:

- przednie, w kształcie latawca, wyczuwalne, gdy przesuwamy palcem przez środek czoła w kierunku czubka głowy. Ma średnio 2 na 2 centymetry, zarasta między 10. a 18. miesiącem życia dziecka.



- tylne, trójkątne, trafiamy na nie, prowadząc dalek palec ku tyłowi. Jest wielkości jego opuszki, a zarasta już między 6. tygodniem a 4. miesiącem życia. Ciemiączko i szwy czaszkowe są mocne i sprężyste, nie obawiaj się, że naruszysz je w czasie

Spadek odporności organizmu może mieć bardzo różne przyczyny

Skarbie, zjedz jabłuszko!

Za oknami ciepłymi kolorami mieni się niezbyt jeszcze ponura i deszczowa jesień, jednak rodzice już się niepokoją — jak wzmocnić na zimę układ odpornościowy swoich pociech?

Ktoś pędzi do apteki i nabywa opakowanie witamin, ktoś kilogramami przynosi do domu świeże owoce i warzywa, „stronniczy” czosnku dodają ten naturalny antybiotyk do wszystkich potraw dziecka, zaś jeszcze inni „wlewają” do swoich szkrabów „tony” jogurtu.

Spadek odporności organizmu może mieć bardzo różne przyczyny. Często nie bierzemy pod uwagę najprostszych, takich jak przegrzewanie dziecka czy niewłaściwa dieta, uboga w warzywa i owoce.

Między innymi, siły obronne organizmu osłabia ciągle przesiadanie przed telewizorem czy ekranem komputera (brak ruchu) i niepotrzebne stresy spowodowane m. in. oglądaniem telewizji.

Mamy chętnie kupują witaminy i mikroelementy w tabletkach, bo łatwiej podać maluchowi pastylkę, która zawiera „wszystko, czego dziecko potrzebuje”, niż poświęcić trochę czasu i uwagi jego dziecie. Tymczasem taka pastylka to czysta chemia plus, również sztuczne, dodatki smakowe. Znacznie lepiej służyć dziecku witaminy pochodzenia naturalnego owoców i warzyw.

— Niektórzy rodzice kupują drogie witaminy w aptekach i my-

ślą, że te pastylki zagwarantują dobre samopoczucie dziecka. To nieprawda. Mocny układ odpornościowy dziecka — to rezultat zdrowego odżywiania się, zdrowego trybu życia i przestrzegania zasad higieny osobistej. Rodzice powinni pilnować, by dieta ich dziecka zawierała warzywa i owoce. By przed każdym posiłkiem dziecko myło ręce. Co do jogurtów wzmacniających odporność organizmu, np. Actimelu, traktowałabym ich moc z przymrówieniem oka — radzi pani Wioleta, pediatra jednej z wileńskich przychodni.

Jeżeli matka koniecznie chce uzupełnić dietę malucha gotowym preparatem, pediatrzy radzą najpierw przeprowadzić proste badanie kosmyka włosów dziecka. Pozwoli ono lekarzowi ocenić ewentualne niedobory soli mineralnych i mikroelementów oraz dobrać odpowiedni preparat. Polecają też w tych przypadkach preparaty pochodzenia naturalnego, dostępne bez recepty.

Na pewno warto zapobiegać chorobom przez hartowanie (codzienne spacerowanie), wakacyjne wyjazdy, unikanie gwałtownego przegrzania i ochłodzenia organizmu. Jeśli chcemy wspomagać osłabiony organizm preparatami witaminowymi i roślinnymi (ich dobór zale-

mycia czy szczotkowania głowy malucha.

Wskaźnik braku witaminy

Ciemiączko ogląda pediatra przy każdej wizycie. Jeżeli zarastają zbyt wolno, może to świadczyć o niedoborze witaminy D i krzywicy.

Ciemiączko reaguje na każdą zmianę ciśnienia w główce dziecka. Uwypukla się i tętni, gdy maluch płacze, i nie ma w tym nic niepokojącego. Jeżeli jednak twarde i napięte ciemiączko uwypukla się u malca z gorączką, może to oznaczać, że wewnątrz czaszki wzrosło ciśnienie, np. wskutek zapalenia opon. Wzmożone ciśnienie śródczaszkowe wypycha miękkie ciemiączko ku górze. Trzeba szybko udać się z dzieckiem do lekarza. Jeżeli płyn mózgowo-rdzeniowy nie może swobodnie krążyć w układzie nerwowym, dochodzi do wodogłowia, a zalegający płyn rozszerza ciemiączko. Konieczne jest tzw. odbarwienie, czyli założenie zastawki regulującej właściwy przepływ płynu. Zapadanie się ciemiączka to z kolei objaw odwodnienia organizmu wskutek obfitej biegunki lub wymiotów. Dziecko jest blade, ma wyostrome rysy twarzy, spierzchnięte wargi, zapadnięte oczy. Odwodnienie malutkiego dziecka jest bardzo niebezpieczne, dlatego nie ma co zwlekać z wizytą u lekarza. Ciemiączko zarastają i głowa malca robi się jednolicie twarda i kształtna.

Być dla dziecka jednocześnie matką i ojcem?

Życie bez taty

Dobrze, gdy dziecko może wychowywać się w pełnej rodzinie. Tam, gdzie brakuje ojca, mama wcale nie powinna robić wszystkiego, aby go zastąpić.

Nie warto próbować być dla dziecka jednocześnie matką i ojcem, bo to jest po prostu niemożliwe. Nieobecność ojca nie da się niczym wynagrodzić. Nadmierna czułość do niczego dobrego nie doprowadzi. Zarzucanie dziecka prezentami, które mają mu zrehabilitować brak taty, to też niedobre rozwiązanie.

Nie należy się obwiniać, że z naszej winy dziecko pozbawione jest ojca, albo że właśnie ze względu na dziecko trzeba było trwać w nieudanym związku. Często popełnianym błędem jest także poszukiwanie na siłę nowego taty, kogoś, kto zastąpi dziecku biologicznego ojca i pozwoli na nowo stworzyć pełną rodzinę. Jednak gdy jest to jedyny powód, dla którego zwiążemy się z nowym mężczyzną, to nie dość że taki związek nie będzie miał większych szans na

przetrvanie, to jeszcze skażemy dziecko na kolejne przeżycia związane z rozstaniem.

Dobrze, gdy w życiu matki pojawi się taki mężczyzna, który zostanie zaakceptowany przez jej dziecko. Gdy jednak tak się nie stanie, dziecko wcale nie musi być pozbawione męskiego przykładu — może przecież często spotykać się z dziadkami czy wujkami, prawdziwymi bądź „przyszywanymi”. Wspólne spędzanie z nimi czasu, wypełnione ciekawymi dla dziecka zajęciami, będzie tak samo ważne dla jego rozwoju jak wzorowanie się na ojcu.

Skupianie się tylko na dziecku, poświęcanie się dla niego, rozważanie swojej życiowej porażki nie służy ani matce, ani jej potomstwu. Mama też może wychować szczęśliwe dziecko, bez kompleksów czy zaburzeń emocjonalnych, pod warunkiem oczywiście, że sama będzie w dobrej kondycji psychicznej — nie będzie miała żalu do wszystkich, że tak potoczyło się jej życie.

Dom Kultury Polskiej w Wilnie i Teatr „Maska” z Rzeszowa

zapraszają dzieci od 6 do 12 lat na

„Podróże Koziołka Matołka”

12 listopada, w piątek, o godz. 16.00.

Wstęp wolny
Serdecznie zapraszamy!Stronę na podstawie polskich agencji internetowych,
lit. medycznej oraz inf. wł. przygotowała Sabina Juchniewicz

Sabina Juchniewicz

Euroliga koszykarzy w sezonie 2004/2005

Inauguracja w Kownie

Do uroczystej, symbolicznej inauguracji Euroligi dojdzie już 1 listopada tego roku w Kownie. „Žalgiris” Kowno — klub obchodzący 60-lecie istnienia — zmierzy się z mistrzem Euroligi 2004 roku — Maccabi Elite Tel Awiw.

W sezonie 2004/2005 Polskę reprezentować będzie debiutujący w elitarnych rozgrywkach mistrz Polski Prokom Trefl Sopot.

Faza ćwierćfinałowa po drugim etapie rozgrywek, nowe przepisy sędziowskie i konkurs dla kibiców to najważniejsze zmiany w Eurolidze koszykarzy sezonu 2004/2005. Mecze 1. kolejki zostaną rozegrane 3 i 4 listopada.

Zmiany w systemie rozgrywek dotyczą drugiego etapu — fazy TOP 16. W pierwszej rundzie 24 zespoły podzielone na trzy grupy rozegrają mecze systemem „każdy z każdym” (3 listopada — 10 lutego 2005). Awans do drugiego etapu wywalczy 16 zespołów, po pięć z każdej z grup i jeden z szóstej pozycji z najlepszym bilansem.

Drugim etapie — TOP 16 zespoły w czterech grupach będą rywalizować systemem „każdy z każdym”. Po tym etapie rozegrane zostaną — to właśnie nowość — ćwierćfinały. Wezmą w nich udział po dwie najlepsze drużyny z czterech grup. Zwycięzcy ćwierćfinałów (rywalizacja toczy się do dwóch zwycięstw), wywalczą awans do finałowego turnieju Euroligi — Final Four. Do tej pory awans z TOP 16, do turnieju finałowego mieli zapewniony tylko



Kowieński klub koszykówki męskiej „Žalgiris” w sobotę wspólnie ze swymi kibicami obchodził swą 60. rocznicę. Jubileuszowe święto klub zorganizował na wyspie na Niemnie, gdzie ma być zbudowana nowa hala sportowa. Podczas święta Kowieński Chór Państwowy, Orkiestra Symfoniczna festiwalu w Pożajściach razem ze znanymi litewskimi śpiewakami wykonały urodzinową pieśń-oratorium. Legenda koszykówki Arvydas Sabonis był jednym z wykonawców tego utworu.

Fot. ELTA

zwycięzcy grup. Turniej Final Four zostanie w 2005 roku rozegrany w Moskwie (6-8 maja).

Nowości w przepisach sędziowania mają zbliżyć reguły europejskie do tych obowiązujących w NBA. Sędziowie nie będą odgizdywać fauli ofensywnych popełnionych przez graczy znajdujących się w promieniu jednego metra i 22 cm od atakowanego kosza (pole to będzie oznaczone dodatkową przerywaną linią). Wznowienie gry po czasie wziętym w ostat-

nich dwóch minutach czwartej kwarty i w dogrywce będzie odbywać się z połowy boiska.

Kibice w internetowym konkursie Fantasy Challenge — w którym zarejestrowało się już ponad 7000 fanów będą wybierać zawodników do swoich drużyn, a wyniki tej rywalizacji będą weryfikowane na podstawie wyników osiągniętych przez graczy w kolejnych meczach. Kibic — zwycięzca konkursu, otrzyma bilety na Final Four w Moskwie.

Czołówka Euroligi pozostaje

bez zmian. Ton rywalizacji powinny nadawać zespoły, które liczyły się w minionym sezonie: gospodarz Final Four CSKA Moskwa, obrońca mistrzowskiego tytułu Maccabi Elite Tel Awiw, ponadto Benetton Treviso, MDP Siena, Ulker Stambuł, FC Barcelona, no i miejmy nadzieję nasz „Žalgiris”, który w ubiegłym sezonie wypadł nie najgorzej i tylko pechowa przegrana w Tel Awiwie przeszkodziła litewskim koszykarzom na odegraniu znaczącej roli w rozgrywkach.

grupa A: Climamio Bolonia (Włochy), Efes Pilsen Stambuł (mistrz Turcji), Estudiantes Madryt (wicemistrz Hiszpanii), Cibona VIP Zagrzeb (mistrz Chorwacji), Olympiakos Pierus (Grecja), Partizan Pivara MB Belgrad (mistrz Serbii i Czarnogóry), Prokom Trefl Sopot (mistrz Polski), Real Madryt (Hiszpania)

grupa B: Maccabi Tel Awiw (mistrz Izraela, mistrz Euroligi), MDP Siena (mistrz Włoch), Žalgiris Kowno (mistrz Litwy), FC Barcelona (mistrz Hiszpanii), Union Olimpija Lublana (mistrz Słowenii), AEK Ateny (Grecja), Scavolini Pesaro (Włochy), Adecco ASVEL Villeurbanne (Francja)

grupa C: CSKA Moskwa (mistrz Rosji), TAU Ceramica Vitoria (Hiszpania), Benetton Treviso (Włochy), EB PAU Orthez (mistrz Francji), Panathinaikos Ateny (mistrz Grecji), Ulker Stambuł (Turcja), Unicaja Malaga (Hiszpania), Opel Skyliners Frankfurt (mistrz Niemiec).

Mistrzostwa powiatu wileńskiego w piłce nożnej

„Pocztowcy” — mistrzami

„Lietuvos paštas” tytuł mistrza powiatu wileńskiego i puchar Adidasu ma już zapewniony. Zgodnie z oczekiwaniami jedenastka „pocztowców” nie miała większych problemów z pokonaniem landwarowskiej „Kaitry”. Górą byli liderzy mistrzostw, którzy w środę wieczorem pokonali swych przeciwników z wynikiem 2:0. Jakie miejsce przypadnie „Polonii”? Odpowiedź na to pytanie będzie możliwa dopiero w sobotę.

Jak już informował „Kurier”, na razie drużyna Klubu Sportowego „Polonia” Wilno plasuje się na drugiej pozycji. W najbliższą sobotę nasi piłkarze na wyjeździe zmierzą się z piłkarzami „Granitasu” z Nowej Wilejki. Zdaniem Stefana Kimsy, prezesa KS „Polonia”, jedenastka z Nowej Wilejki nie jest wygodnym przeciwnikiem. W pierwszej wiosennej rundzie polonusi nie zdołali pokonać „Granitasu” na własnym boisku i mecz zakończył się bezbramkowym remisem 0:0. Teraz w ostatniej kolejce, na własnej murawie i przed własną publicznością piłkarze z Nowej Wilejki postarają się wypaść jak najlepiej, aby na majorowej nucie zakończyć tegoroczną edycję mistrzostw.

Piłkarze „Polonii” nie mogą tego meczu przegrać. Aby obronić drugie miejsce, wystarczy zremiso-

wać. Najbliższy prześladowca polonijnej ekipy, jedenastka „Gariūnai” ma dwa punkty straty do „Polonii”. Jak przewiduje „Kurier”, ostatni mecz drużyna ta powinna wygrać. A więc, gdyby „Polonia” przegrała, „handlowcy” o jeden punkt ją by wyprzedzili. Przy remisowym rozstrzygnięciu meczu w Nowej Wilejce i wygranej „Gariūnai” obie drużyny uzyskałyby jednakową ilość punktów. W tym przypadku o tym komu przypadną tytuły wicemistrzowskie decydowałoby saldo bezpośrednich spotkań, a ono jest korzystne dla naszych piłkarzy.

Faktem nie do podważenia jest, że i w tym sezonie piłkarze „Polonii” nie pozostaną bez medali. W ubiegłym roku byli na miejscu trzecim. Teraz mają realne szanse na wywalczenie tytułów wicemistrzowskich.

Gdzie i kiedy odbędzie się ceremonia wręczenia nagród medalistom mistrzostw stołecznego powiatu na razie nie jest wiadome. W ubiegłym roku władze powiatu zachowały się bardzo honorowo i piłkarze pierwszych trzech drużyn na ceremonie wręczenia nagród i zakończenie piłkarskiego sezonu zostali zaproszeni do hotelu „Forum Palace”. Jak będzie tym razem „Kurier” poinformuje.

Zygmunt Zdanowicz

30 lat od "bójki w dżungli"

Pojedynek gigantów

Jutro minie 30 lat (30.10.1974 r.), gdy jeszcze przed świtem, o godz. 4 czasu lokalnego, na ring w Kinszasie (stolicy Zairu) wyszli dwaj giganci zawodowego boks tamtych lat, 25-letni mistrz świata George Foreman i 32-letni pretendent, Muhammad Ali.

Stanęli do walki o tak wczesnej porze ze względu na telewizję USA, by stoczyć — w obecności 60 tysięcy widzów stadionu imienia 20 maja — pojedynek, nazwany potem „Bójką w Dżungli”.

Po zakończeniu walki rozszalała się tropikalna burza, która zalała stadion i przerwała łączność telewizyjną. Nagrodę, w wysokości 10 milionów dolarów, do podziału pół na pół, ufundował niemal w całości ówczesny prezydent Zairu (dziś Demokratyczna Republika Kongo), generał Mobutu. Foreman przystępował do walki z imponującym rekordem ringowym, 40 wygranych walk (bez porażki), w tym 37 przez nokaut. W ośmiu poprzednich pojedynkach „kończył” rywali w pierwszej lub drugiej rundzie. Ali, były mistrz świata (pozbawiony tytułu za odmowę służby wojskowej w latach wojny w Wietnamie), był też mistrzem autoreklamy, chodzącą skarbnicą powiedzonek, poetą i showmanem. Ale był także świetnym bokserem i taktikiem. Do im-

prezy w „dżungli” doprowadził znany i dziś, demoniczny promotor Don King.

I oto sensacja, groźny puncher Foreman został znokautowany po raz pierwszy w karierze zawodowej. Ali odzyskał tytuł mistrza świata. To po tej walce pisano, że Ali „tańczył w ringu jak motyl, a żądził jak pszczoła”. Jednak Ali nie tylko potrafił tańczyć na nogach, umiał też myśleć o nogach. Wiedział, że nie będzie mógł „przetńczyć całą noc”, a raczej cały ranek. Postanowił wobec tego trzymać się lin, unikać ciosów lub przyjmować je, amortyzując uderzenia, aż do zmęczenia przeciwnika. A niektóre ciosy były tak gwałtowne, że wstrząsały ringiem. Stopniowo jednak słabły. Wtedy Ali szydził z Foremana. „Uderzaj, bij mocniej!” — wołał. „Pokaż, co potrafisz, George. To nie boli. Myślałem, że będzie gorzej...” W ósmej rundzie Ali uznał, że czas zaatakować. Mordercze ciosy spadły na Foremana i mistrz padł na deski. Jak przystało na doświadczony profesjonalista, leżał i patrzył w stronę swego narożnika, z którego dawano mu znaki, by „odpoczął”..., tymczasem sędzia szybko go wyliczył i „bójka” była skończona. 30 lat po niej 62-letni Muhammad Ali zmaga się z chorobą Parkinsona, a pokonany Foreman (56 lat) zastanawia się, czy nie stanąć w ringu znowu.

Sprintem

• W opublikowanym w tym tygodniu rankingu Międzynarodowej Federacji Pięcioboju Nowoczesnego (UIPM) na pozycje lidera powrócił mistrz Europy Edvinas Krungolcas. Litwin ma w dorobku 175 punktów i o pięć punktów wyprzedza swego rodaka wicemistrza olimpijskiego z Aten Andrejusa Zadneprovskisa.

• Matti Nykaenen, legenda fińskich skoków narciarskich, został skazany w środę przez sąd w Tampere na 26 miesięcy więzienia za ciężkie uszkodzenie ciała. Skoczek zapowiedział apelację.

• Rozstawiony z numerem trzecim Amerykanin Mardy Fish przegrał z Francuzem Cyrilem Saulnierem 7:6 (8-6), 4:6, 3:6 w drugiej rundzie halowego turnieju ATP w Sankt Petersburgu (z pulą nagród 1 mln dol.).

• W dwunastej rundzie, odbywającej się w Calvi na Majorce 36. olimpiady szachowej, Polki pokonały Bułgarki 2:1, a Polacy przegrali z Ukraińcami 1,5:2,5.

• Według dziennika Chicago Tribune Cezary Trybański jest pierwszym koszykarzem, niemalże pewniakiem, z którym szefowie Chicago Bulls chcą się pożegnać jeszcze rozpoczęciem sezonu NBA.

• Reprezentacja Polski do lat 17 (rocznik 1987) przegrała ze Szwajcarią 1:2 (1:0) w towarzyskim meczu rozegranym w Górze Kalwarii.

• Rozstawiona z numerem trzecim Serena Williams odpadła w drugiej rundzie turnieju WTA tenisistek w Linzu (pula nagród 585 tys. dolarów). Amerykanka przegrała z Rosjanką Aliną Żidkową 6:7 (5-7), 2:6.

• Trener hokejowej reprezentacji Finlandii, Raimo Summanen został zwolniony ze swej funkcji, by podnieść morale w drużynie narodowej — poinformował prezes Fińskiej Federacji Hokeja na Lodzie.

• Kobięca reprezentacja Polski odniosła trzy zwycięstwa i zajmuje drugie miejsce w tabeli grupy B, rozgrywanej w Stambule w 12. Olimpiadzie Brydżowej.

• Według holenderskiej prasy napastnik Wisły Kraków i piłkarskiej reprezentacji Polski Maciej Żurawski znajduje się w kręgu zainteresowań Ajaksu Amsterdam. Listę życzeń 29-krotnego mistrza Holandii otwiera Czech Jan Koller z Borussia Dortmund.

• Na kary o półtora roku do dwóch lat więzienia w zawieszeniu oraz 3-4 tys. grzywny skazał białostocki sąd rejonowy trzech mieszkańców stolicy, oskarżonych o czynną napaść na policjantów interweniujących w czasie zamieszek w trakcie meczu piłkarskiego Jagiellonia Białystok — Legia Warszawa w kwietniu tego roku.

• Prawdopodobnie 21 listopada rozpocznie się licytacja złotego medalu olimpijskiego zdobytego w Atenach przez Otylię Jędrzejczak. Dochód z aukcji zostanie przeznaczony na leczenie dzieci chorych na białaczkę.

Stronę na podstawie inf. wł. i PAP przygotował Zygmunt Zdanowicz

PIĄTEK 29. X

6:00	Dzień dobry
9:00-5	„Komisarz Rex”
10:00	Film anim.
11:30, 17.30	S. „I znow ci Stywenssonowie”
10:55	Godzina Discovery
11:50	Asystent na jeden dzień
12:30	Targowisko bied
13:20	Dla rolników
14:30	Klub prasowy
14:45	Koncert
16:25	Godzina małych gwiazd
17:20	Wiadomości (ros.)
18:05	Film anim.
18:30	Wiadomości
18:45	Życie jest piękne
19:40	Dobry nastrój
20:25	22.09 Loteria „Perlas”
20:30	Panorama
21:10	Dobry nastrój — cd.
22:10	S. „Porwani”
23:00	Wiadomości
23:55	Dramat „Upalne lato”
15:00	Filmy anim.
16:10	Drogi. Samochody.
17:10	Ludzie
18:35	Festiwal jazzowy
17:25	Pytanko
17:30	Nowości i prognozy
18:05	Wędrówki kulinarne
18:45	Honor kraju
19:10	Wiadomości
20:10	Niezłśliwie
20:50	Wieczorny autograf
21:10	Panorama
22:10	Dokumentalistyka światowa
23:05	Telefon pomocy
6:00	Rowerowy show
6:00	Filmy anim.
7:15-11.35, 13.40	Reality show „Bar”
8:15-17.40	Okna
9:15-16.40	S. „Libertada”
10:05	S. „Luz Maria”
11:00	Telega
11:15	„Chwila szczęścia”
11:35	Panny TV
14:15	Filmy anim.
14:45	S. „Luz Maria”
15:15	Wiadomości
15:45	Telega „Sześć zer — milion”
20:10	Wiadomości rowerowe
20:25	Wieczór z Marianem
21:25	Reality show „Bar”
22:00	Komedia „Jay i Cichy Bob atakują”
22:55	Horror „Kukurydziane dzieci. Powrót Aizeka”
6:25	szokująca dokumentalistyka
6:55	Dla wędkarzy
7:25	Telewitryna
7:40	S. „Niebezpieczne więzi”
8:45	Jad
9:20	Czas lokalny
10:00, 16.30	S. „Niewinna Joanna”
11:00, 17.30	S. „Ukryta

namiętność”
12.00 Iluzja — rzeczywistość
12.55 S. „Dapkusowie i Butkusowie”
13.49 Gdyby
14.35 Dramat „Mama”
18.30 Kamera VRS
19.10 S. „Mieszczanie”
20.00 Wiadomości
20.20 Rodzinna kolacja
21.20 Humor
22.00 S. „Anatomia zdrady”
23.00 Thriller „Zmartwychwstanie podczas Halloweenu”
9.45.Rozrywk SMS
9.45-5.00 Telegra „Rozbierz mnie”



7.05 Telesklep
7.20 Film anim.
7.45 Pomoc TV
8.15, 17.40 Normeda
9.10 S. „Dzikuska”
10.10 S. „Potok namiętność”
11.10 Reality show „Dzungle”
12.00 Komedia „Ojciec i panny młodej”
13.50 Filmy anim.
15.40 S. „Rebeka”
16.40 S. „Dzikuska”
18.45 Wiadomości
19.10 Program muz.
20.00 Pomoc TV
20.30 Dramat „Gladiator”
23.25 Thriller „Zapalająca spojrzaniem”
1.20.S. „Żonaty i dzieciaty”

7.00 Poranek TV
8.05 Film fab. „Poszukiwacze szczęścia”
10.00 Film fab. „Demokratyczny terrorysta”
12.00 NTV dziś
12.30 S. „Bogaci i sławni”
13.30 S. „Tajemnica miłości”
14.10 Bushido
15.30 S. „Bogaci i sławni”
16.30 S. „Tajemnica miłości”
17.30 „Geras”
18.00 NTV dziś
18.30 Wiadomości
18.55 Puls
19.05 Film fab. „Kochać po rosyjsku”
21.00 Karaoke
22.00 Wiadomości
22.30 S. „Ladacznicze”
23.10 Film fab. „Kuszenie”

7.30 Światło Ewangelii
8.15 Program rozr.
8.30 Spotkania
9.00 Nie tylko dla wędkarzy
9.30 „Chodź — zobacz
10.00 Nieruchomości: kupno, sprzedaż, zamiana, dzierzawa
12.45 Film fab. „Przeliczając kanały”
19.00 Labirynt gier
19.10 Od kulturystryki do...
20.00 Film fab. „Raj”
21.00 Film dok.
22.15 Dla wędkarzy

TANGO TV

10:15 Telesklep
10:25 Film anim.
10:55 Magazyn muz.
11:40 Kino, kino, kino
12:05 Komputerowe cuda
12:30 S. „Szpieg”
13:15 S. „Xena”
14:10 101 skandalicznych par Hollywood
15:00 Magazyn stylu życia
15:30 Autopilot
16:00 Inny świat
17:00 S. „Chłopiec i świat”
18:00 Film anim.
18:30 S. „Xena”
19:30 Tangorama Live
21:00 S. „Tajna agentka”
22:00 Film przyg. „Szczeki 2”
0.05 Znajomość SMS

TV POLONIA

7.00 Kawa czy herbata
9.00 Wiadomości
9.12 Pogoda
9.15 Cafe serio
9.25 Kawa czy herbata
10.02 Wiadomości — skróót
10.05 Domisie — program dla dzieci
10.30 S. „Trzy szalone zera”
11.00 Raj — magazyn katolicki
11.25 Kobiety Białego Domu
11.35 Kochamy polskie komedie — teleturniej
12.00 Program rozrywkowy
13.00 Wiadomości
13.15 „Złotopolscy” — telenowela
13.40 Debata — program publ.
14.25 Teatr TV — Komedia w czerni i bieli: Coś z Freuda
15.05 Arcydzieła muzyki polskiej: Wojciech Kilar — „September Symphony”
16.20 Hity satelity
16.35 Ojczyzna-polszczyzna: Najukochańszy, uwielbiany — program prof. Jana Miodka
17.00 Domisie — program dla dzieci
17.25 S. „Trzy szalone zera”
18.00 Telexpress
18.15 Sportowy Express
18.20 Znaki czasu — magazyn
18.40 S. „Święta wojna”
19.05 Program rozr.
20.00 Wieści polonijne
20.15 Dobranocka
20.30 Wiadomości
20.53 Sport
20.59 Pogoda
21.05 Mówi się... — program poradnikowy
21.25 „Złotopolscy” — telenowela
21.50 Hity satelity
22.05 S. „Na dobre i na złe”
23.05 Piękniejsza Polska — magazyn
23.30 Kobiety Białego Domu
23.40 Videoteka Dorosłego Człowieka — program przypominający największe gwiazdy muzyki lat 60., 70. i 80.

0.30 Panorama
0.50 Biznes
0.53 Sport-telegram
1.26 Pogoda

Konkurs „Kuriera Wileńskiego” i konsula generalnego RP w Wilnie

Polak Roku 2004

Po raz siódmy startuje Plebiscyt Czytelników „Kuriera Wileńskiego”, podczas którego zostanie wyłoniona dziesiątka Polaków, którzy wnieśli swój wkład w zachowanie, propagowanie polskości na Litwie, w ten czy inny sposób przyczynili się do postrzegania dobrego imienia Polaków w społeczeństwie Litwy.

Coraz większa popularność plebiscytu jest potwierdzeniem poważnego zainteresowania czytelników sprawami polskiego społeczeństwa na Litwie. Potwierdzeniem, że plebiscyt nie jest traktowany — jak to niektórzy złośliwie określają — jako zabawa w głosy, ale jako dowartościowanie pracy tych osób, bez których słowa „Polak na Litwie” nie będą brzmieć dumnie.

Nowością tegorocznego plebiscytu jest powrót do tradycji. Chcąc usunąć wszelki cień podejrzenia o subiektywizm (przez niektórych nazywany wręcz politykierstwem), redakcja postanowiła zmienić regulamin plebiscytu.

Dotychczas plebiscyt był dwuetapowy. W pierwszym etapie Czytelnicy zgłaszali swoich kandydatów wraz z krótką charakterystyką.

Później specjalnie powołana komisja składająca się z redaktora naczelnego, kierownika ds. promocji, konsula generalnego RP na Litwie, dyrektora Domu Polskiego w Wilnie oraz dziennikarza polskiego programu radia publicznego typowała finałową dziesiątkę, która trafiła do drugiego etapu. Liczba kuponów od Czytelników decydowała o tym, kto zostawał zwycięzcą plebiscytu.

W tym roku plebiscyt znów ma być maksymalnie demokratyczny. Liczba zgłoszonych kandydatów jest nieograniczona, liczyć się będzie wyłącznie liczba przysłanych kuponów. Dziesięć kandydatów, którzy zbiorą najwięcej głosów, zostaną laureatami plebiscytu.

Puchar Polaka Roku zdobędzie osoba, która spośród tej dziesiątki otrzyma najwięcej głosów od czytelników.

Niniejszym ogłaszamy o rozwiązaniu wyżej wymienionej komisji i podajemy jedyny warunek plebiscytu:

Każdy czytelnik „Kuriera Wileńskiego”, organizacja czy urząd mają prawo zgłosić dowolną liczbę kandydatów na Polaka Roku 2004. Należy podać imię, nazwisko, krótką charakterystykę kandydata (uwaga, obowiązkowo!) a także własne imię i nazwisko, adres oraz telefon.

Propozycje zgłoszenia należy wysłać (lub przynieść osobiście) w terminie do 5 listopada na adres redakcji: „Kurier Wileński”, Birbynią 4a, 02121-30, Vilnius, Lietuvos Respublika.

Po otrzymaniu propozycji zgłoszeń, 6 listopada redakcja rozpocznie zamieszczać kupony.

Podsumowanie konkursu nastąpi w końcu bieżącego roku. O dacie i miejscu uroczystości poinformujemy dodatkowo.

Informacja pod nr. tel. 2 60 84 44.

Redakcja

Gwiazdy mówią, że dziś...

BARAN. Zadania, które planowałeś dziś zakończyć potoczają się zupełnie innym torem. Pełnia w Byku nie sprzyja sprawom finansowym. Nie zajmuj się więc niczym, co ma związek z pieniędzmi.

BYK. Księżyc wchodzi dziś do Twojego znaku. Cała uwaga i zainteresowania skupiać się będą wokół spraw materialnych i finansowych. Jeśli uważasz, że niektóre przedsięwzięcia przekraczają Twoje możliwości, to odłóż je na inny czas.

BLIŹNIĘTA. Dzisiejsza pełnia nie jest korzystna dla załatwiania spraw finansowych. Jeśli więc masz takie w swoim planie, to radzę z nich zrezygnować. Nie możesz też liczyć na powodzenie w pracy. Niektóre przedsięwzięcia okażą się dla Ciebie zbyt trudne.

RAK. Wenus w Pannie skieruje Twoją uwagę na sprawy uczuciowe. To odpowiedni moment na rozmowy i plany dotyczące przyszłości. Spróbuj wraz z partnerem zastanowić się, co dalej zrobić ze wspólnym życiem. Spokojna rozmowa z bliską sercu osobą dostarczy Ci zadowolenia.

LEW. Dzisiaj na pewno nie ominą Cię trudności. Na dodatek Księżyc znajdujący się w znaku Byka będzie jeszcze hamował niektóre Twoje działania. Korzystniej dla Ciebie będzie, jeśli skierujesz swoją uwagę na sprawy dotyczące Twoich zasobów materialnych.

PANNA. Dzisiejsze aspekty planetarne nie są zbyt korzystne. Większość Twoich planów na pewno ulegnie opóźnieniu. Transakcje i ryzykowne przedsięwzięcia lepiej odłożyć na bardziej sprzyjający moment. Należy szczególnie uważać na finanse.

WAGA. Dzień zapowiada się niezbyt harmonijnie. Zrób więc wszystko, aby zabezpieczyć sobie równowagę wewnętrzną. Bez niej trudno Ci będzie o dobre porozumienie z otoczeniem. Unikaj wszelkiego ryzyka, zwłaszcza w operacjach finansowych.

SKORPION. Dzisiejsza pełnia w Byku nie sprzyja Twoim sprawom materialno-finansowym. W pracy napotkasz na problemy, które wymagały od Ciebie będą stanowczych i konkretnych decyzji. Unikaj jednak działań, które mogły by postawić Cię w trudnej sytuacji. Ogranicz wydatki do niezbędnych.

STRZELEC. To jeden z najgorszych dni w tym tygodniu. Twój organizm coraz bardziej słabnie co niekorzystnie odbija się na pracy. Także stosunki z otoczeniem nie wyglądają najlepiej.

KOZIOROŻEC. Dzisiaj należy liczyć się z pogorszeniem samopoczucia. Odczujesz rozleniwienie i ogólny brak energii. Nawet niezbyt skomplikowane zadania sprawią Ci trudności. Wysiłki włożone w pracę okażą się zupełnie bezowocne.

WODNIK. To będzie dla Ciebie trudny dzień. Najwięcej problemów przysporzą Ci sprawy materialno-finansowe. Możesz popełnić wiele pomyłek co pogorszy jeszcze sytuację. Cierpliwością i dyplomacją pozyskasz sobie przychylność współpracowników.

RYBY. Twoje dzisiejsze działania mogą być trochę spowolnione. Nie angażuj się w interesy, które nie roją powodzenia. Sprawy związane z pieniędzmi narażą Cię na konflikty i rozczarowania.

ul. Pylimo 17

**Repertuar
na 29 października**

WIELKA SALA

„W głębi oceanu” — godz. 14.45.
„Zatoici” — godz. 12.30, 18.45.
„Marzyciele” — godz. 16.30, 21.00.

SALA 88

„Pamiętnik Bridget Jones” — godz. 13.00.
„Ja, robot” — 29.10 — godz. 19.00.
„Łowcy umysłów” — 29.10 — godz. 17.00.

Podręczniki do odbioru

Stowarzyszenie Nauczycieli Szkół Polskich na Litwie „Macierz Szkolna” informuje, że do odbioru dla szkół polskich posiada następujące podręczniki:

- Historia dla kl. 6
- Matematyka cz. I dla kl. 11
- Politologia dla kl. 11-12
- Geografia Polski (poziom szkoły podstawowej i średniej)

Informacja pod nr. tel. 233 32 25, 233 56 91.



OGŁOSZENIA

PRACA

Zatrudnię krawcowe. Miejsce pracy — Nowa Wilejka.
Tel. 267 17 67, 8 699 38327

Zatrudnimy pilota (tkę) wycieczek. (Wykształcenie wyższe, dobra znajomość historii, jęz. obcego, litewskiego i polskiego). Vilnius, tel. 8 673 38624

Propozycja pracy w Anglii — w gospodarstwie rolnym (sprzęt pługów), w fabrykach, magazynach. Vilnius, tel. 213 34 78, 8 603 39006

SPRZEDAŻ/KUPNO

Tanio sprzedam kredens.
Tel. 273 13 07

Tartak sprzedaje: tarcicę drzew iglastych — obrzynaną i nieobryznaną, konstrukcyjną, budowlaną, obiciową, konstrukcje dachowe, wyroby impregnowane z moczeniem. Dostarczamy. Vilnius, tel. 245 05 47, 8 656 08634

Sprzedam 4-letnią krowę.
Vilnius, tel. 244 01 10, 8 673 59754, Helena Balkiewicz

Sprzedam wał korbowy, cylindry, łańcuchy, maskę, części zamienne do „Jawy 350”, nowe błotniki do „Žiguli”, wał do helarki.
Tel. 215 33 22

Sprzedaję krawężniki drogowe. Vilnius, tel. 8 685 04083

Sprzedam ramę do warsztatu, silnik elektryczny, imadło ślusarskie, urządzenie gazowe, beczki, plastikowe kanistry.
Tel. 215 33 22

Kupię w dobrym stanie motocykl Iż 49, Iż 56, M 72 z TP (do 400 Lt) i na części zamienne (do 100 Lt). Vilnius, tel. 8 600 91729

Hurtownia odzieży używanej oferuje towary po dostępnych cenach. Polska, tel. 00-48-606 159 394, 68-200, Żary, Lotników 6

Sprzedam 1-pokojowe mieszkanie w nowej Wilejce (27 m², I piętro, oddzielne wejście, może być przystosowane do działalności komercyjnej). Vilnius, tel. 8 685 04 083

Sprzedam ziemniaki duże — 0,35 Lt/kg, średnie — 0,25 Lt/kg, drobne — 0,12 Lt/kg, jęczmień — 0,34 Lt/kg, pszenicę — 0,40 Lt/kg, żyto — 0,32 Lt/kg, pszenżyto — 0,34 Lt/kg, kukurydzą — 0,50 Lt/kg, owies — 0,30 Lt/kg. Mogę zemleć, na zamówienie dostarczę.
Tel. 249 02 54, 8 672 04737

Kupię działkę ziemi (20-25 arów) pod budowę domu w okolicach Niemieža lub Skojdziszek. Tel. 8 698 40 810.

USŁUGI

Reklamuję towary, usługi na zabytkowym samochodzie.
Vilnius, tel. 8 611 88901

RÓŻNE

27, 28, 29 października od godz. 9.30 — czyn społeczny na cmentarzach-nekropoliach wileńskich. Sprzęt do pracy zapewniamy na miejscu.

Zgłoszenia i informacja pod nr. tel.: 8 611 88901, 8 617 25381

Poszukuję specjalisty z dziedziny statystyki do analizy danych do pracy naukowej.
Vilnius, tel. 8 650 32008

BOM BANGENĖS MIŠKAS

UAB „Bangenės miškas” po wysokiej cenie skupuje las

- ♦ z ziemią ♦ w całej Litwie
- ♦ w różnym stanie
- ♦ przygotowuje projekty regulacji leśnych
- ♦ konsultuje ♦ rozlicza się od razu

Tel.: 8 686 81077, tel./faks 8 455 96891
ul. Katedros 4-3, Panevėžys
Pracujemy I-V — w godz. 8-17

Akcesoria do telefonów łączności komórkowej

Hurt i detal
Urządzenie wolnych rąk
Naprawa telefonów

UAB "PRELASTA & CO"

Vilnius, Skrobų 31,
tel./faks.: 233 25 83, 216 22 10; www.prelasta.lt
Kaunas, Savanorių pr. 222, tel. (8 37) 31 00 53

Biuro Pielgrzymkowe „Juvetura”

zaprasza na pielgrzymki:

* 5-7 listopada do Lichenia i Niepokalanowa
Cena: 120 litów i 20 złotych

* 14 listopada do Ketumaujenai
Cena: 27 litów

* 22-29 grudnia do Rzymu — spędzić Boże Narodzenie z Ojcem Świętym w Watykanie
Trasa: Znojmo-Wiedeń-Piza-Rzym-Watykan-Wenecja-Znojmo-Wilno
Cena: 650 litów i 60 euro.

Wilno, ul. Bazilijonų 3
Tel. /fax: (8-5)231 40 06 (w godz. 10.00-17.00)
Tel.: (8-5) 264 57 36 (wieczorem), kom. 8 673 38624
(Zam. 505)

DROGO SKUPUJEMY LAS

Za dojrzały las 5000-20000 Lt/ha i więcej.

- * Przygotowujemy projekty zazieleniania ziemi i regulacji leśnych;
- * Bezpłatnie konsultujemy i szacujemy las, sporządzamy długoterminowe umowy o nadzorce lasu.

MSK "Aukštaitijos šilas"
as@forest.lt; www.forest.lt
Tel. Fax. (8-383)52308,
8 610 37295, 8 686 04796 (Zam. 465)

5 listopada, w piątek, o godz. 18.00
6 listopada, w sobotę, o godz. 17.00

W Domu Kultury Polskiej

odbędzie się

Wieczór Galowy

Polskiego Teatru Ludowego we Lwowie

w reżyserii Zbigniewa Chrzanowskiego.

W programie:
fragmenty przedstawień, wiersze, piosenki lwowskiej ulicy
Zapraszamy
Bilety w cenie 5 Lt do nabycia w Domu Kultury Polskiej

Firma WIELTON Trading Sp. z o.o. — polski producent naczepek, w związku z dynamicznym rozwojem swojej działalności poszukuje

PRZEDSTAWICIELA HANDLOWEGO na terenie Litwy

Od kandydata oczekujemy:

- wykształcenia średniego/wyższego;
- dużej samodzielności i dobrej organizacji pracy;
- doświadczenia w kontaktach handlowych;
- dyspozycyjności.

Do zadań pracownika należeć będzie:

- sprzedaż produktów firmy WIELTON;
- aktywne poszukiwanie nowych klientów i partnerów;
- utrzymywanie kontaktów z istniejącymi klientami.

Oferty zawierające CV, list motywacyjny oraz zdjęcie prosimy kierować na adres:

Agnieszka Golec

WIELTON Trading Sp. z o.o., ul. Baranowskiego 10a

98-300 Wieluń, POLAND,

lub pocztą elektroniczną na adres: a.golec@wielton.com.pl

Odpowiadamy tylko na wybrane oferty.

(Zam. 360)

OGŁOSZENIA DO "KURIERA WILEŃSKIEGO" - TELEFONICZNIE !

OGŁOSZENIA DROBNE DO „KURIERA WILEŃSKIEGO” PRZYJMujemy TEŻ TELEFONICZNIE PRZEZ CAŁĄ DOBĘ !

Skorzystajcie z uwagi prosimy zgłaszać pod nieodpłatnym nr telefonu: 8-800 22900 (w języku litewskim).

Usługę oferuje:
UAB „Dešimt balų”,
Demokratų 53, Kaunas, tel. 8-27 36 11 87.

Jedynie trzeba zatelefonować pod nr telefonu

8 900 20032 3 Lt
Cena za 1 minutę

Po odezwaniu się sekretarki automatycznej nastąpi sygnał, po którym prosimy podać swoje imię, nazwisko i numer telefonu z kodem miasta. Po usłyszeniu drugiego sygnału - od którego następuje odliczanie czasu w cenie 3,00 Lt za 1 minutę - trzeba podać treść ogłoszenia i dzień jego ukazania się. Następnie prosimy odłożyć słuchawkę.

KUPON

BEZPŁATNEGO OGŁOSZENIA

Osobiste ogłoszenia (do 10 słów) wydrukujemy nieodpłatnie (oprócz pozdrowień i kondolencji)

Wypełniony kupon prosimy przesłać na adres redakcji z dopiskiem „Dział reklamy”: Birbynių 4 a, 02121 Vilnius-30

Tekst ogłoszenia _____

telefon, (kod miasta) _____

KURIER WILEŃSKI Birbynių 4 a, Lt-2030 Vilnius KURIER WILEŃSKI Birbynių 4 a, Lt-2030 Vilnius KURIER WILEŃSKI

Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne prezentują co sobotę na antenie Radia Znad Wilii w godz. 8:00-9:00 program o najnowszych książkach, podręcznikach, pomocach naukowych oraz konkurs z atrakcyjnymi nagrodami.

ZNAD WILII
103.8 FM

WYDAWNICTWA SZKOLNE I PEDAGOGICZNE

Dworzec kolejowy A-12, 16, 19

ul. Dainavos

ul. Dainavos

ul. Dainavos

ul. Dainavos

ul. Dainavos

ul. Dainavos

ul. Dainavos

ul. Dainavos

ul. Dainavos

ul. Dainavos

ul. Dainavos

ul. Dainavos

ul. Dainavos

KURIER WILEŃSKI

DZIAŁ REKLAMY I OGŁOSZEŃ

Vilnius, Birbynių 4A, II piętro,
tel./faks. 5 260 84 44,
e-mail: reklama@kurierwilenski.lt

Zapraszamy w godz. 8.00 - 16.30 (w dniach pracy)



Miliony mieszkańców w Europie oraz w innych miejscach świata w nocy na czwartek obserwowali całkowite zaćmienie Księżyca, które zanurzyło Księżyc w miedzianej czerwieni i umożliwiło naukowcom badanie atmosfery ziemskiej. Całkowite zaćmienie trwało od godz. 2.25 do 3.23 czasu Greenwicha. Można je było obserwować bez teleskopów i specjalnych okularów. „Było wspaniale — oglądałem zaćmienie wprost na ulicy, bez żadnego specjalnego sprzętu” — powiedział dziennikarz agencji Reuters Martin Roberts, który podziwiał to zjawisko w Waszyngtonie jadąc rowerem do pracy. Zaćmienie można było oglądać na większej części terytorium Ameryki Północnej i Południowej, Europy, Afryki i Antarktydy. Większość obserwatorów w Azji to zjawisko oglądało tylko częściowo bądź wcale nie miało takiej możliwości. „Zaćmienia Księżyca przede wszystkim budzą zainteresowanie z powodu możliwości poznania właściwości atmosfery ziemskiej, poznania barw Księżyca” — stwierdził astronom NASA Fred Espenak w sieci internetowej tej agencji. Całkowite zaćmienie bywa podczas pełni, gdy Księżyc przesunął się przez część cienia Ziemi. Kolejne całkowite zaćmienie Księżyca przewidziane jest w marcu 2007 r. Fot. EPA-ELTA

Węgierski gulasz zagrożony

Szkodliwy aflatoxin

Władze węgierskiego resortu zdrowia poleciły sieciom handlowym wycofanie wszystkich produktów zawierających sproszkowaną paprykę — podstawową przyprawę narodowej kuchni i jej czołowego dania, gulaszu.

Według ministra zdrowia Jeno Racza, w sprzedawanych w wielkich sieciach handlowych potrawach zawierających sproszkowaną paprykę — zarówno słodką, jak i ostrą — znaleziono aflatoxin, toksyczną substancję uszkadzającą wątrobę i system immunologiczny. Ta toksyna znajduje się jedynie w papryce pochodzącej z tropików, co oznacza, że krajowi producenci nielegalnie mieszały sprowadzaną z importu i krajową paprykę, wprowadzając w błąd nabywców — powiedział Racz po posiedzeniu rządu. Badania wykazały, że w niektórych próbkach stężenie

aflatoxinu było 10-15 razy większe niż dopuszczalne.

Minister wykluczył możliwość skażenia papryki na półkach sklepowych bądź w hurtowniach. Zapowiedział do konsumentów, aby powstrzymali się od używania sproszkowanej papryki. Ministerstwo wyjaśniło, że węgierscy producenci kupowali paprykę za granicą, głównie w krajach Ameryki Łacińskiej, gdyż ubiegłoroczne jej zbiory były słabe. Podkreślono jednocześnie, że aflatoxin mógłby wywołać negatywne skutki dla zdrowia, gdyby jadło się pół kilo sproszkowanej czerwonej papryki na tydzień.

Zakaz sprzedaży papryki, który wchodzi w życie w czwartek, poważnie komplikuje życie nie tylko węgierskim gospodyniom, ale także restauracjom, gdzie przyprawa ta stanowi niezbędny składnik wielu narodowych dań, jak np. gulaszu czy zupy rybnej. PAP

Parafianie w proteście zamurowali wejście do kościoła —

„Albo Don Giuseppe, albo nikt!”

W niezwykle sposób protestowali parafianie z południowo-włoskiej miejscowości Bonea przeciwko decyzji władz kościelnych o przeniesieniu ich proboszcza do sąsiedniej parafii. Zamurowali wejście do kościoła — poinformowała agencja CTK.

Mieszkańcy Bonei spędzili całą noc przed kościołem parafialnym, wznosząc okrzyki: „Albo Don Giuseppe, albo nikt!”. Proboszcz Giuseppe Franco otrzymał od biskupa nakaz przeniesienia się do niedalekiej parafii w Paupisi.

Natomiast parafianie z Paupisi rozpoczęli zbieranie podpisów, mając na celu zatrzymanie proboszcza. Władze kościelne musiały więc stawić czoło podwójnej ofensywie. W podobny sposób protestowali już mieszkańcy miejscowości Trasacco w regionie Abruzzo, którzy zamurowali w kościele swojego księdza. W ten sposób chcieli sprzeciwić się zamknięciu miejscowego klasztoru kapucynów i wysłaniu ich proboszcza do innej miejscowości. Ustąpili po dziesięciodniowym oblężeniu świątyni. PAP

Uśmiechnij się



Kolega z klasy powiedział Jasiowi, że wymyślił dobry sposób na szantażowanie dorosłych:

— Mówisz tylko „Znam całą prawdę” i każdy dorosły głupieje, bo na pewno ma jakąś tajemnicę, której nie chciałby ujawnić...

Podeksycytowany Jasio postanowił wypróbować świeżo zdobytą wiedzę w domu.

Podchodzi do mamy i mówi:

— Znam całą prawdę.

I... dostał 50 złotych z przykazaniem, żeby nic nie mówił ojcu. Zachwycony biegnie szybko do ojca i mówi:

— Znam całą prawdę.

I dostał 100 złotych z zastrzeżeniem, żeby nic nie mówił matce. Rozochocony Jasio postanowił więc wypróbować nową metodę również na kimsz spoza rodziny. Nadarzyła się okazja, kiedy listonosz przyniósł pocztę.

— Znam całą prawdę! — mówi z szelmowskim uśmiechem Jasio.

Listonosz pobladł, poczerwieniał, rzucił listy na ziemię, rozłożył ramię i wzruszonym głosem wyszeptał:

— W takim razie uściskaj tatusia...

Kulinarne Igrzyska

Dyscyplina: zimne półmiski

W niemieckim Erfurcie trwają trzecie w tym roku Igrzyska Olimpijskie. Po sportowcach na arenie wyszli kucharze. Walczą w takich dyscyplinach jak zimne półmiski, kuchnia wojskowa oraz oczywiście ciasta.

Zespoły wykonują zadania w kuchniach o szklanych ścianach. Dzięki temu, międzynarodowe jury może dostrzec każdy ruch mistrzów. Punktowana jest kreatywność, prezentacja oraz — jakżeby inaczej — smak przygotowanych potraw. Widzowie również mają możliwość spróbowania poszczególnych propozycji, przygotowanych już z góry i sprzedawanych przez restauracje. Kulinarne Igrzyska, tak jak sportowy pierwowzór, odbywają się w Niemczech co czte-

ry lata, z wyjątkiem przerwy na dwie światowe wojny. Celem kilku zapaleńców, którzy podjęli się organizacji tej imprezy u zarania ubiegłego wieku, było uświadomienie ludziom wspaniałości kuchni niemieckiej. Ostatnio jednak gospodarze kiepsko sobie radzą z zagraniczną konkurencją. Cztery lata temu zdecydowanie zwyciężyli Szwedzi, a Niemcy zajęli dopiero siódmą pozycję. W tym roku zespół reprezentujący niemieckich gospodarzy pokazał już, że zamierza poprawić ten wynik. W przededniu olimpiady widzom zaprezentowano wieprzowinę nadziewaną grzybami w sosie kremowym. Szansę na spróbowanie mieli wszyscy, którzy w odpowiednim czasie stawili się na erfurckim rynku. BBC

Zbawcza rola społeczeństwa

Ludzie będą dożywać 150 lat

Wśród żyjących już dzieci są takie, które dożyją 2150 roku, uważa badacz z Centrum Nauki o Zdrowiu Uniwersytetu w Teksasie. Steven Austad twierdzi, że ludzie mogą żyć znacznie dłużej niż się powszechnie uważa. W zachodnich społeczeństwach to wynik między innymi tego, że zostały stworzone znacznie bezpieczniejsze warunki życia niż kiedykolwiek wcześniej.

Ale również w przedindustrialnych społeczeństwach ludzie dożywają sędziwego wieku. Doktor Jim Carey, zajmujący się biodemografią na kalifornijskim uniwersytecie w Davis porównywał długość życia człowieka i innych ssaków. Jego

zdaniem proporcjonalnie do masy ciała ludzie powinni umierać w wieku około 30-40 lat. Fakt, że tak się nie dzieje Carey tłumaczy dwoma czynnikami — masą mózgu względem masy ciała i budowaniem struktur społecznych. Doktor Carey mówi, że w przyrodzie jest wiele przykładów na to, że budowanie związków społecznych wydłuża życie. Na przykład lwy, które budują swoje grupy społeczne żyją dłużej niż tygrysy, które żyją w zasadzie samotnie.

Z kolei osy, żyjące w pojedynkę dożywają jedynie dwóch tygodni, podczas gdy bardziej zaawansowane społecznie osy, żyjące w grupach — żyją dwa do trzech lat. BBC

Parlament w ciemnościach

Z obrad po omacku

Słowaccy parlamentarzyści musieli w środę wychodzić z sali obrad po omacku — nie ma w niej oken, a przez pół godziny nie było prądu. „Niech minister Rusko tak się nie spieszy z prywatyzacją sektora energetycznego” — krzyknął (mikrofony też nie działały) prowadzący obrady wiceprzewodniczący Słowackiej Rady Narodowej Viliam Viteska.

Minister gospodarki Pavol Rusko prowadzi w tych dniach rozmowy z włoskim inwestorem w sprawie sprzedaży 66 proc. akcji

Elektrowni Słowackich — koncernu produkującego w tym kraju energię elektryczną, także w dwóch elektrowniach atomowych. Zadowoleni byli parlamentarzyści-palacze; dzięki posiadanym zapalnikom i zapalniczkom mogli wskazać koleżankom i kolegom wyjście z sali obrad.

Po 30 minutach żarówki w parlamencie ponownie się zapaliły i wznowiono obrady. „Teraz parlament jest na zasilaniu awaryjnym” — powiedział, uśmiechając się wiceprzewodniczący parlamentu Viteska. PAP Opr. W. Z.

Pogoda

Nadal ciepło

Na Litwie utrzyma się niecharakterystyczna dla późnej jesieni ciepła pogoda.

Dziś zachmurzenie z przejaśnieniami, przelotne opady, mgła, temperatura 10-15 stopni.

W sobotę nieco popada. Temperatura w nocy 5-10, w dzień 9-14 stopni.

Kalendarium

* Piątek (29. X) jest 303 dniem 2004 roku.

Do końca roku pozostało 63 dni.

* Znak Zodiaku — Skorpion.

* Imieniny: Darii, Wioletty, Jacka, Narcyza.

* Wschód Słońca — 8.16, zachód — 17.48.

Długość dnia 9 godz. 32 min.

* Księżyc. Pełnia — od 28 października.

Kurs walut

Bank Litewski

Oficjalny kurs

na 29 października 2004 r.

Relacja litów do walut obcych

Nazwa waluty Lt/za jedn. walut.

UE euro	3,4528
Dolar USD	2,7114
Dolar australijski	2,0330
1000 rubli białoruskich	1,2452
Dolar kanadyjski	2,2164
Frank szwajcarski	2,2522
Korona czeska	0,1093
Korona duńska	0,4644
Korona estońska	0,2206
Funt brytyjski	4,9694
100 forintów węgierskich	1,3993
Juanie chińskie	0,3276
Łat łotewski	5,1187
Korona norweska	0,4215
Złoty polski	0,7952
Rubel rosyjski	0,0942
Korona szwedzka	0,3828
1 mln lir tureckich	1,8364
Griwna ukraińska	0,5095
Korona słowacka	0,0864

(Zam. 028)



LISENAS
LIZDARUJI ANČINE BENDROVE
Vilnius, tel. 265 32 61



**PRODUKCIJA
CUKIERKŲ**

Centrum szkoleniowe

uprzejmie zaprasza na stałe kursy profesjonalnego wizażu i kosmetyki, manicure, fryzjerów szerokiego profilu.

Są wydawane zaświadczenia państwowe

Vilnius, Geliu g. 4,
tel. (8 5) 212 01 24

(Zam. 106)



Kaprixas